

Hołownia w Chojnicach

Lider Ruchu Polska 2050 mówił o wykluczeniu komunikacyjnym i odsunięciu od władzy Jarosława Kaczyńskiego. str. 2

Zdemolował lokal, dostał gazem, teraz żałuje

str. 7

To nie była pomoc, tylko próba przejęcia klubu

str. 22

Oliwia z medalem

Oliwia Laskowska zaliczyła swój największy sukces w żeglarskiej karierze.

str. 23

Czas Chojnic 20 LAT Z WAMI

28 lipca 2022 roku nr 30/1048 ISSN 1734-0128 cena 4,60 zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

ZMARZNIEMY

zimą, bo zabraknie węgla?

Podwyżki cen, składy świecące pustkami, wyższe rachunki za ciepło systemowe – tak wygląda rzeczywistość, a jeszcze nie ruszył sezon grzewczy.

str. 4

REKLAMA

Dołącz do naszej ekipy. Dołącz do SPR Polska.

Chcesz pracować w dynamicznie rozwijającej się firmie?
Masz doświadczenie w usługach serwisowych?
Ta praca jest dla Ciebie. Zadzwoń do nas!



Czersk, ul. Dworcowa 19
+48 52 506 53 61

Twój partner
w energii
odnawialnej

kontakt@spr-polska.eu
spr-polska.eu

Szymon Hołownia: Nie zabierzemy 500+

– Energię musimy czerpać z polskiego wiatru, polskiego słońca, uruchomienia małego atomu – mówił Szymon Hołownia. Lider Polski 2050 w poniedziałek gościł w Chojnicach. Najpierw spotkał się z dziennikarzami, a potem z mieszkańcami.



Spotkanie na dworcu w Chojnicach.

Szymon Hołownia wizytę zaczął na nowym dworcu komunikacji autobusowej w Chojnicach. W tle zaś było słychać remont na dworcu PKP. Nie zabrakło grona zwolenników, ubranych w charakterystyczne, żółte koszulki. Hołowni towarzyszyły też posłanka **Paulina Hennig-Kloska** oraz sekretarz generalna partii **Agnieszka Buczyńska**. Nie zabrakło także **Mariusza Palucha**, który jest szefem struktur powiatowych Ruchu Polska 2050. Nie przypadkiem spotkanie rozpoczęło się na dworcu, ponieważ głównym tematem było wykluczenie komunikacyjne. Jak mówił gość, wiele osób ma problemy z dotarciem do szkoły czy pracy.

Propozycja Polski 2050 jest taka, by wprowadzić bilet umożliwiający korzystanie z różnych środków transportu publicznego, w dostępnej dla każdego cenie. – 50 zł miesięcznie na komunikację publiczną przez trzy miesiące

– mówił Szymon Hołownia. Gdy lider Polski 2050 mówił o propozycjach, spotkanie zakłócał jeden z oponentów. Krytykował Hołownię za to, że ten opowiada się za obowiązkowymi szczepieniami przeciw COVID-19 i też zauważył, że jego zdaniem zaparkował w niewłaściwym miejscu. – Niech pan zgłosi to na policję, jeśli tak jest, to zapłacę mandat – mówił Hołownia.

Są gotowi

Od przypomnienia tego incydentu Hołownia rozpoczął też z swoje spotkanie z mieszkańcami w „starych młynach”. – Dzięki temu panu zrobiłmy wszystkie media. Wszyscy wiedzą, że Hołownia był w Chojnicach i o czym mówił. Hejty napędzają nam ruch – stwierdził. Ale potem przeszedł do poważniejszych tematów. Nawiązał do tego, że wkrótce odbędą się wybory i trzeba zrobić wszystko, by PiS przegrał, a **Jarosław Kaczyński**

odszedł w zapomnienie. – To będą najważniejsze wybory od 30 lat. Tu chodzi o zmianę mentalności, nie partii, to będzie zmiana pokoleniowa – stwierdził. Jego zdaniem najważniejsze, żeby ludzie poszli do wyborów, żeby przestali być widzami i komentatorami tego co się dzieje, ale przeszli z widowni na scenę. – Pierwszego dnia po zwycięstwie musimy być gotowi do reform – zaznaczył. I dodał, że Ruch 2050 ma pomysły i projekty, jak rozwiązać szereg problemów. Na przykład jak rozdzielić Kościół od państwa, w jaki sposób rozwiązać problem energetyczny, jak rozwijać polską szkołę. – Polska 2050 jest gotowa do zawarcia sojuszu z ugrupowaniami demokratycznymi. Mam świadomość, że taką koalicję trzeba będzie zawrzeć. Nie będziemy współpracować z PiS-em – podkreślił.

Mają głos

Głos mieli mieszkańcy. Pytali: co z energetyką? Lider szeroko mówił o projektach. Polska 2050 opowiada się m.in. za biogazowniami i tym, żeby samorządy otrzymywały wsparcie na ten cel. Potrzebne jest jak najszybsze uruchomienie małego atomu w Polsce. Pomoc, żeby sąsiadom opłacało się wspólnie postawić panele fotowoltaiczne i produkować energię. – Polakom wystarczy zachęta i oni sami to zrobią – mówił. Inna z kolei uczestniczka spotkania zwróciła uwagę na to, że potrzebny jest plan, jak dalej pomagać uchodźcom z Ukrainy. – To



Pan Rafał z Chojnic pytał m.in. o mieszkania dla młodych.



Podczas konferencji na dworcu nie zabrakło policyjnego patrolu. Na zdjęciu funkcjonariusze z mężczyzną, który twierdził, że auto Hołowni było źle zaparkowane.

jest ohydne, jak my Polacy ignorujemy cudzoziemców. Chciałabym, żeby wasz ruch zrobił coś dla cudzoziemców, bo nie wystarczy wziąć z dworca i zakwaterować – mówiła mieszkanka Bydgoszczy. Odpowiadał jej gość z Warszawy. – Od samego początku wiedziałem, że państwo musi być pragmatyczne. Dlatego na radach bezpieczeństwa narodowego mówiłem, że to się musi spiąć w system, od ludzi przejmować zadanie po zadaniu. Oni zrobili to, co zawsze: dodrukowali pieniądze. To stara metoda tej władzy – mówił. – Dzisiaj my jesteśmy w trudnej sytuacji, bo Putin gra na czas, wie że

spontaniczna dobroduszość nie trwa wiecznie i to musi być zastąpione przez system. Inny z kolei uczestnik poruszył kwestię, że w budownictwie istnieje szara strefa i przez to uciekają państwu pieniądze. – Jest Państwowa Inspekcja Pracy, którą trzeba dofinansować. O tym mówimy w naszym programie, bo praca w Polsce powinna się odbywać w cywilizowanych warunkach – mówił. Podczas spotkania poruszano też kwestię mieszkań dla młodych i tego, by nie uciekali za granicę oraz kwestię aborcji. Spotkanie w CEW-ie trwało ponad godzinę.

tekst i fot. Danuta Niedzielska



Na zdjęciu Mariusz Paluch i Szymon Hołownia.



Na spotkanie w Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowym przyszła spora grupa zainteresowanych.

Zajęcia z parkiem wodnym to nie tylko basen

W Centrum Parku w Chojnicach można nie tylko nauczyć się pływania. W wakacje najmłodsi mogą skorzystać także z półkolonii.

Chojnicka spółka w okresie wakacyjnym realizuje półkolonie „Lato pełne energii w Centrum Park Chojnice”. To częściowo płatne zajęcia, łączące ofertę pływacką z innymi interesującymi aktywnościami. Na przykład w minioną środę jedna z grup spotkała się z przewodniczką Parku Narodowego Bory Tucholskie **Karoliną Lubińską**. Podczas pieszej wycieczki z Małych Swornegaci do Bachorza dzieci dowiedziały się m.in., jakie zwierzęta można spotkać w pobliskich lasach. Poznały ciekawostki z życia zarówno fauny, jak i flory parku narodowego. Nie zabrakło też informacji o tym, jakie panują nakazy i zakazy w stosunku do osób odwiedzających ten teren chroniony. Mali uczestnicy wycieczki mieli również możliwość zobaczyć pomnik przyrody i zarazem jeden z najstarszych w Polsce dębów – Bartuś, a także przejść się

wokół jeziora Skrzynka. Tajniki przyrody poznane podczas spotkania pozostaną miłą pamiątką po spacerze w terenie.

Wycieczki do parku narodowego to tylko jedna z atrakcji półkolonii w Centrum Parku w Chojnicach. Prócz takich podstawowych atrakcji jak nauka i doskonalenie umiejętności pływania oraz zabawy integracyjne w basenie, w ofercie zajęć były wizyty w parku linowym, na kręgielni, seanse filmowe, warsztaty z makramy. Łącznie odbędzie się osiem turnusów. Zainteresowanie było spore i nie ma już wolnych miejsc. Kierownictwo spółki zachęca jednak do indywidualnych wizyt na pływalni.



Jedna z grup przed wejściem do parku narodowego.

Przypomina też, że można tam wykorzystać między innymi bony turystyczne. Te są ważne już tylko do 30 września 2022 roku.

tekst sta, fot. nadesłane

Krótszy czas na złożenie wniosku

Ograniczono termin składania wniosków o dofinansowanie z tytułu zapewnienia zakwaterowania i wyżywienia obywatelom Ukrainy.

Zgodnie z wprowadzoną regulacją, osoby świadczące pomoc w formie zakwaterowania i wyżywienia obywateli Ukrainy, mogą złożyć wniosek o świadczenie pieniężne w terminie miesiąca od ostatniego dnia okresu objętego wnioskiem. Wniosek o świadczenie pieniężne obejmujący okres, w którym zapewniono zakwaterowanie i wyżywienie obywatelowi Ukrainy do dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej, składa się w terminie do dnia 31 lipca 2022 r. Jak informuje Urząd Gminy w Chojnicach, wniosek o świadczenie pieniężne złożony z uchybieniem tego terminu zostanie pozostawiony bez rozpatrzenia.

oprac. aw

Zamierzają sprawdzić, czy w Chojnicach są wody termalne

Urząd miejski zamierza aplikować o środki w ramach programu „Udostępnianie wód termalnych w Polsce”. Jedną z proponowanych lokalizacji wykonania odwiertu jest teren Szczecińskiej Energetyki Ciepłej w Chojnicach.

Chojnicki ratusz rozpoczął prace nad opracowaniem dokumentacji, która posłuży do złożenia wniosku w programie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej pn. „Udostępnianie wód termalnych w Polsce”. – *Celem programu jest wykonanie prac i robót geologicznych związanych z poszukiwaniem i rozpoznaniem złóż termalnych, celem ich udostępnienia* – informował w trakcie sesji Adam Kopczyński, zastępca burmistrza. Czas na złożenie wniosku samorząd ma do 30 września. – *Mamy partnera w postaci SEC-u, który zobowiązał się do przekazania w najbliższym czasie darowizny w wysokości 19 680 zł,*

co stanowi 50 proc. kosztów opracowania dokumentacji – dodał wóldarz. Teren Szczecińskiej Energetyki Ciepłej w Chojnicach, mieszczący się przy ulicy Ceynowy 15, jest jedną z proponowanych lokalizacji dla tzw. odwiertu roboczego, którego koszt, w przypadku pozytywnego rozpatrzenia wniosku, w całości pokryje NFOŚiGW. Gdyby faktycznie udało się tutaj znaleźć wody termalne, byłoby to idealnym rozwiązaniem. – *Mogłyby one zasilić SEC i ograniczyć koszty związane z produkcją ciepła* – powiedział zastępca burmistrza.

Jak wskazują badania geologiczne, także te prowadzone przez Państwowy Instytut



Jedną z proponowanych lokalizacji dla odwiertu roboczego jest teren SEC-u.

Geologiczny, w Polsce do najbardziej perspektywicznych obszarów pod względem ujmowania i zagospodarowania wód ter-

malnych należą Podhale oraz rejon ciągnący się od Szczecina aż po Góry Świętokrzyskie.

tekst i fot. Agata Wiśniewska



Parking przy ulicy Towarowej.

Więcej aut zaparkuje przy węźle

Dobiegają końca prace przy budowie drugiego parkingu przy ulicy Towarowej w Chojnicach. To kolejne 50 miejsc postojowych dla zmotoryzowanych, w tym 4 dla osób z niepełnosprawnościami.

Jeszcze 2 lata temu w miejscu nowo powstałego parkingu funkcjonowała mieszalnia pasz. Finalizowanie spraw związanych z przekazaniem nieruchomości należącej do PKP Nieruchomości SA na rzecz samorządu trwało długo. Urząd miasta liczył, że w związku z planowaną na tym terenie inwestycją, ściśle związaną z węzłem transportowo-integrującym, nie będzie musiał płacić spółce odszkodowania za

posadowiony tam budynek (grunt spółka przekazała bezpłatnie). Ostatecznie za obiekt o pow. około 800 mkw., który trzeba było wyburzyć, ratusz zapłacił 430 tys. zł odszkodowania.

Podobnie jak pierwszy parking przy dworcu autobusowym (ponad 50 miejsc), tak i ten wykonała firma Marbruk. Liczy on 50 miejsc parkingowych, w tym 4 dla osób z niepełnosprawnościami. – *Tym samym*

zwiększy się przepustowość miejsc parkingowych przy dworcu. Przyjeżdżając na dworzec, już od godzin rannych trudno było o wolne miejsce. Nowych kilkadziesiąt wraz z zatoczką autobusową pomoże w znalezieniu miejsc i dostępności – mówi Adam Kopczyński, zastępca burmistrza. Zeszlotygodniowy odbiór parkingu zakończył się zleceniem poprawek wykonawcy.

tekst i fot. aw

Dwudziestu obywateli Ukrainy zamieszka w Emsdetten

Na mocy porozumienia z partnerskim miastem Chojnic za zachodnią granicę wyjedzie dwadzieścioro chętnych Ukraińców, którzy do tej pory schronienie przed wojną znaleźli w naszym mieście.

Na dzień 18 lipca w Chojnicach przebywało 786 uchodźców z Ukrainy, z czego 701 w mieszkaniach prywatnych. Czy ta liczba ustabilizowała się w ostatnim czasie

czy zmniejszyła, podczas ostatniej sesji dopytywał radny Kazimierz Jaruszewski. – *Jeszcze na koniec maja – początek czerwca tych osób z Ukrainy, które przebywały w Choj-*

nicach, było około 900. Więc ta liczba zmalała o około 120 osób. Na przestrzeni tygodnia te liczby się wahają plus, minus dwadzieścia. Na razie to jest taki poziom stabilny. Mamy nadzieję, że się utrzyma, tym bardziej że Rosja rozpoczęła ponownie działania wojenne i ten napływ uchodźców może nastąpić

– odpowiadał Adam Kopczyński, zastępca burmistrza.

Wóldarz zdradził też, że urząd rozpoczął prace nad relokacją 20 osób do Emsdetten, partnerskiego miasta w Niemczech. – *Burmistrz Olivier Kellner, który od początku z nami współpracuje, jeśli chodzi o pomoc Ukrainie,*

zadeklarował przyjęcie dwudziestu osób – poinformował Adam Kopczyński. Wspomnianą grupę tworzą ochotnicy. – *Trwają prace nad przygotowaniem dokumentacji i relokacji osób, które chcą dobrowolnie przenieść się do Emsdetten* – dodał.

aw

Organizujemy URODZINKI

w Sali Zabaw
Wonder LAND

Zapraszamy!

K&M
Galeria Handlowa

GODZINY OTWARCIA
poniedziałek-sobota 10.00-19.00
niedziela nieczynne

Czas zadbać o klimatyzację w aucie!

- ✓ serwis
- ✓ obsługa
- ✓ naprawa i napełnianie
- ✓ naprawa przewodów klimatyzacji

Nowy czynnik R1234YF

BOSCH Service
Car Service

STENCEL

89-600 Chojnice, ul. Bytowska 59,
tel. 52 397 10 60
www.stencil.bosch-service.pl

NORMALNY TYLKO 36,00 zł

NAJTAŃSZE BILETY MIESIĘCZNE W POLSCE!

WAŻNE NA WSZYSTKIE LINIE NA TERENIE MIASTA

ULGOWY TYLKO 19,50 zł

BILET MIESIĘCZNY
MZK Sp. z o.o. CHOJNICE
ul. Angowska 53
seria D 0004001
L 36.00
L 19.50

Kryzys węglowy. Czy zabraknie tego opału na zimę?

Coraz większe rachunki za ogrzewanie. Brak węgla w składach i jego wysokie ceny. Czy czeka nas zima w nieogrzewanych mieszkaniach? O temacie, który dotyka nas wszystkich, rozmawiamy m.in. z prezesem SEC i władzami Spółdzielni Mieszkaniowej. Zaglądamy też na skład opału.



Marian Kroplewski od lipca płaci więcej za ogrzewanie wody.



Martyna Dorawa z zeszytem z zapisami na opał.

RAPORT
CZASU CHOJNIC

Bez względu na to, czy ogrzewamy nasz dom gazem czy węglem, korzystamy z zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach, czy należymy do którejś ze wspólnot mieszkaniowych, nadchodząca zima maluje się w chłodnych barwach. Już teraz odczuwamy podwyżki opłat taryf za gaz (m.in. w związku z podgrzewaniem wody), a za kilka miesięcy, kiedy spadnie temperatura powietrza za oknem, dojdą do tego opłaty za ogrzewanie. Korzystający z tzw. „kopciuchów” mają do czynienia nie tylko z podwyżkami cen węgla, ale i trudnościami w pozyskaniu tego surowca. Ta grupa może co prawda liczyć na tzw. dodatek węglowy w wysokości 3 tys. zł dla gospodarstw domowych (w których głównym źródłem ogrzewania jest węgiel), ale czy ten deficytowy obecnie towar uda się kupić, to już inna para kaloszy. Podejmujemy temat związany z kosztami ogrzewania.

Podwyżka o 36 proc.

Zaczynamy od jednej ze wspólnot mieszkaniowych. Od 1 lipca więcej za ciepło płać m.in. mieszkańcy bloku przy ulicy Młodzieżowej 1 w Chojnicach (WM Młodzieżowa 1). Pan **Marian Kroplewski** wraz z małżonką posiada mieszkanie o powierzchni 38 mkw. Do czerwca chojniczanie uiszczali opłatę za lokal wynoszącą 559,66 zł. Teraz wynosi ona 752,56 zł. To wzrost o 36 proc. – *Stawka za centralne ogrzewanie wzrosła z 4,24 do 7,08 zł, a w przypadku podgrzania wody z 34,99 do 48,98 zł. Na tym samym poziomie zostały inne opłaty, w tym za wodę i kanalizację. Ale należy pamiętać, że my osobno płacimy jeszcze za gaz i prąd* – informuje pan Marian. Przynajmniej w przypadku taryfy za prąd, mężczyźni udało się ustalić z operatorem, że ta pozostanie na tym samym poziomie do końca roku. – *My*

nie możemy narzekać, bo jest nas dwoje i dwie emerytury, ale jak ktoś mieszka sam i musi jeszcze kupić leki, to bieda aż piszczy. Starszych osób w takiej sytuacji w naszym bloku nie brakuje – mówi nasz rozmówca.

Ostro do góry

Podwyżki są i w Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach. – *Na koniec ubiegłego roku za ogrzanie mkw. nasi mieszkańcy płacili 3,24 zł, po pierwszej podwyżce już 3,91 zł, a obecnie stawka ta wynosi 5,59 zł. Na przykładzie 60-metrowego mieszkania zaliczka za ciepło wzrosła ze 138 zł do 168 zł, a obecnie do 240 zł* – mówi **Agnieszka Pankau**, wiceprezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach. – *Posłużymy się jako spółdzielnia takim porównaniem stawek na przestrzeni roku, które wynika ze zmiany taryf. W 2021 roku 1 MW mocy zamówionej kosztował nas 122 tys. zł, aktualnie 258 tys. zł. Mamy do czynienia ze wzrostem o 212 proc. Z kolei G/J kosztował 44,70 zł a dzisiaj 96,59 zł. Dalej, my jako spółdzielnia musimy jeszcze opłacać przesył ciepła. Rok temu taka usługa kosztowała nas około 30 tys. zł za 1 MW, teraz płacimy 44,5 tys. zł. Co gorsza, spodziewamy się, że we wrześniu nastąpi kolejna podwyżka taryf. Będziemy, jak to się mówi, płacić i płakać* – dodaje z kolei **Marek Bona**, członek zarządu do spraw technicznych.

Będzie drożej?

W przypadku Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej stawki za ciepło w sezonie grzewczym kształtują się od 6,40 zł do 8 zł za mkw. – *One nie uległy zmianie ze względu na to, że mamy podpisaną umowę trzyletnią, która obowiązuje do końca 2023 roku. To są stawki, które też dotyczą lokali na prowadzenie działalności* – informuje **Bogdan Marcinowski**, prezes ZGM w Chojnicach. Bardzo możliwe, że wyższe rachunki będą za to otrzymywać mieszkańcy bloków

z ulicy 31 Stycznia. W tym budownictwie wielorodzinnym zarządców jest trzech. Poza ZGM to SM i wspólnota mieszkaniowa. – *SEC musi przejść z opału stałego na bardziej ekologiczny, czyli gaz. Od zeszłego roku trwa dostosowywanie do tego tamtejszej kotłowni. Jak widać po naszych budynkach, bo też mamy w niektórych ogrzewanie gazowe, wspólnota zakupuje ciepło z ulgami dla osób fizycznych, ale jak to zostanie potraktowane w przypadku 31 Stycznia, jeszcze nie wiemy* – przyznaje Marcinowski. Jeszcze w tym tygodniu zarządcy mają usiąść do rozmów z prezesem SEC w Chojnicach. We wspomnianej spółce dowiadujemy się, że kotłownia gazowa przy ulicy 31 Stycznia ma zostać uruchomiona w nadchodzącym okresie grzewczym.

Zapasy węgla na kilka miesięcy

Szczecińska Energetyka Ciepła Chojnice (dawny MZEC) zapewnia ciepło około 18 tysiącom mieszkańców. – *To wielkość szacunkowa. Obecnie zasilamy ponad 160 budynków wielolokalowych, 40 budynków jednorodzinnych i 50 pozostałych* – informuje **Grzegorz Grabowski**, prezes spółki, która jest w trakcie przygotowania do zmiany technologii z węgla na rzecz kogeneracji. W okresie grzewczym, czyli od października do kwietnia, SEC Chojnice zużywa ok 10 tys. ton węgla. – *Czy obecnie zakład boryka się z kłopotami z pozyskaniem węgla, a co za tym idzie, czy w przeciagu najbliższego pół roku istnieje ryzyko przerwania dostawy ciepła do podmiotów, na rzecz których świadczy usługi?* – pytamy. – *Naszym priorytetem jest utrzymanie nieprzerwanych dostaw ciepła dla naszych klientów, dlatego też mamy zabezpieczone zapasy węgla na najbliższe miesiące w zawartych kontraktach* – odpowiada prezes. Grzegorz Grabowski odnosi się także do pytania dotyczącego zmian wysokości taryf i kolejnych ewentual-

nych podwyżek. – *Aktualna taryfa dla ciepła obowiązuje od 1 stycznia 2022 roku. Pierwsza zmiana taryfy, wprowadzona w marcu, była spowodowana wzrostem kosztów uprawnień do emisji CO2. Druga zmiana, wprowadzona w lipcu, była spowodowana wzrostem cen węgla. Kolejne zmiany obowiązującej taryfy będą zależały od sytuacji na rynku* – mówi szefujący chojnickiemu zakładowi.

Problem z krajowym surowcem

Realizując nasz materiał, zajrzeliśmy też do jednego ze składów opału w Chojnicach. Firma Transmar jest na rynku od 26 lat. W swej ofercie ma węgiel tylko z polskich kopalni. – *Od samego początku handlowaliśmy krajowym produktem i chcemy, aby tak zostało* – przyznaje **Mateusz Kłopotek Głowczewski**. W ostatnim czasie za tonę rodzimego surowca trzeba zapłacić około 2 tys. zł. – *To nie jest mało, bo w zeszłym roku tona kosztowała około 900 zł. Jeśli chodzi o węgiel z importu, cena za tonę sięga 3 tys. zł, a nawet i powyżej. Naszych klientów nie stać na taki węgiel* – mówi nasz rozmówca. – *Poza tym on jest w połowie tak kaloryczny, jak nasz krajowy* – zauważa **Martyna Dorawa**, która jest na pierwszej linii w kontakcie z klientem. Handlujący opalem nie zamierzają przechodzić na węgiel z importu. Sęk w tym, że dostawy z polskich kopalń zostały bardzo mocno ograniczone. – *Po tym, jak Polska Grupa Górnicza wypowiedziała umowy wszystkim swoim dilerom, którzy rozprawdzali węgiel na terenie kraju, jest kłopot z dostępnością tego surowca* – mówi pan Mateusz. Do Transmaru trafia teraz 25, maksymalnie 50 ton węgla miesięcznie. Dla porównania, w poprzednim sezonie grzewczym firma sprzedawała 300 ton tego surowca miesięcznie. – *Obecnie czekamy na dostawę, która powinna być już w kwietniu* – przyznaje prowadzący działalność. Ceka skład, ale przede wszystkim jego klienci.

Boom na opał

Jak mówi pani Martyna, boom na węgiel rozpoczął się w lutym, gdy

Rosja dokonała zbrojnej napaści na Ukrainę. – *Od 24 lutego prowadzimy zeszyt z zapisami na węgiel. Sumując zamówienia, widzimy, że tych ton jest już 900 – przyznaje. Nowych zapisów skład już nie przyjmuje. Z prostej przyczyny. Nie wiemy, co mówić naszym klientom. Kiedy ten węgiel będzie? Sami mamy milion pytań i żadnych odpowiedzi. Czekamy na łaskę PGG* – mówi Mateusz Kłopotek Głowczewski. Kiedy PGG ogłosiło nabór na składy patronackie, firma z Chojnic wysłała swoje zgłoszenie, ale do tej pory nie otrzymała nawet potwierdzenia. – *Nie wiemy też, jaka ma być dalsza procedura związana z tym naborem* – przyznają nasi rozmówcy. Najwięcej klientów Transmaru czeka na ekogroszek, a dostawy tego opału nie było już od dwóch miesięcy. Składowiska stoją puste, a są w stanie pomieścić nawet kilka tysięcy ton. – *Rozwiązanie węgla to też nie jest problem, tylko żeby on był* – podkreśla pan Mateusz.

Polska na węglu stoi

Polska Grupa Górnicza otworzyła sklep internetowy dla klientów indywidualnych, gdzie węgiel można nabyć w korzystniejszej cenie niż na skupie. – *Nawet jeśli komuś uda się tam dodzwonić, to potem jest kłopot, jak ten węgiel przywieźć. Wieć 5 ton przez prawie całą Polskę się nie opłaca. Województwo pomorskie jest bardzo oddalone od kopalni, więc tym bardziej powinno mieć zapewniony jego dostęp. Jeśli nie powstaną u nas te składy patronackie, to węgla nie będzie* – uważa prowadzący firmę przy ulicy Ludowej. Pan Mateusz przyznaje, że gdyby nie to, że jego firma zajmuje się też dystrybucją innych produktów, musiałby już ją zamknąć. – *Sprzedając 25 ton węgla miesięcznie, nie byłbym w stanie zapłacić swoim pracownikom. Nigdy nie było czegoś takiego, żeby z dnia na dzień sytuacja tak się zmieniła. Nie wiemy, na co się przygotować i co mówić naszym klientom. Przecież Polska na węglu stoi, a my nie możemy się go doprosić* – dodaje.

Do czasu oddania tekstu do druku do składu węgla dotarła kwietniowa dostawa.

tekst Agata Wiśniewska,
fot. aw, sta



Dla wielu mieszkańców bloku przy ulicy Młodzieżowej 1 podwyżka opłat za ciepło jest bardzo dotkliwa.

**HYDRODYNAMICZNE
CZYSZCZENIE FILTRÓW
DPF, SCR, FAP, GPF, KAT**
WIESE
TUCHOLA, ul. Świecka 76
tel. 52 334 21 34, 502 760 231

Zaproszą marszałków Sejmu i Senatu

Obchody 83. rocznicy wybuchu II wojny światowej rozpoczną się w Chojnicach jeszcze przed wschodem słońca. Podobnie jak w roku ubiegłym, po godz. 4.00 delegacje złożą kwiaty pod Pomnikiem Pomordowanych Kolejarzy. Chojnicki ratusz zamierza podnieść rangę uroczystości zapraszając marszałka Sejmu i Senatu.

Taka forma rozpoczęcia obchodów wybuchu II wojny światowej ma przypominać, że 1 września 1939 roku o godz. 4:23 zamiast pociągu pasażer-

skiego na chojnicki dworzec wjechał niemiecki pociąg pancerny, rozpoczynając działania wojenne. – Chcemy podtrzymać tę nową tradycję obcho-

dów. Jeszcze nie wiemy, w jakim zakresie będziemy mieli do dyspozycji plac przed dworcem, w związku z trwającą tam inwestycją. To się okaże w naj-

bliższych tygodniach – mówi Adam Kopczyński, zastępca burmistrza.

Na poranne uroczystości przy Pomniku Pomordowanych Kolejarzy zaproszenia otrzymają lokalni parlamentarzyści, ale i marszałek sejmu Elżbieta Witek oraz marszałek senatu Tomasz Grodzki. – Chcemy wzniesić nasze uroczystości na wyższy

poziom i nadać im odpowiednią rangę – informuje wólarz.

Wzorem roku ubiegłego odbędzie się także spotkanie z poezją Pokolenia Kolumbów na Wzgórzu Ewangelickim. Po południu złożenie kwiatów w Dolinie Śmierci (do tego miejsca prowadzi już trakt pieszo-rowerowy) i msza święta w bazylice. Niebawem poznamy dokładny plan uroczystości 1 września.

aw

Dworzec będzie dwukolorowy

Budynek dworca kolejowego w Chojnicach dzięki prowadzonej renowacji odzyska nie tylko dawny blask, ale i pierwotne kolory, czyli żółty i czerwony. Wspomniany efekt kolorystyczny jest już widoczny na obecnym etapie prac.

Prace przy przebudowie, remoncie, konserwacji i restauracji budynku dworca kolejowego wraz z zagospodarowaniem terenu i infrastrukturą towarzyszącą prowadzone są pod nadzorem wojewódzkiego konserwatora zabytków w Gdańsku. Podczas ostatniej wizyty Jana Tuska (Wydział ds. Zabytków Nieruchomych)

w Chojnicach poczyniono ustalenia odnośnie do elewacji obiektu. Po jej oczyszczeniu widoczne są dwa kolory cegły. – Zapadła decyzja, że budynek dworca kolejowego będzie składał się z dwóch kolorów. Po odświeżeniu elewacji bocznej i tylnej będzie to kolor żółty, który był kolorem budynku pierwotnego. Część od frontu, która

została dobudowana w latach 1910-1915 ma kolor czerwony i w takim pozostanie – poinformował Adam Kopczyński, zastępca burmistrza. – Oczywiście między kolorem czerwonym a żółtym zachowamy odpowiednie przejście – dodaje wólarz.

tekst i fot. aw



Dwa kolory elewacji są widoczne już na obecnym etapie prac.

Trwa wymiana kopciuchów

W ramach tegorocznej odsłony programu „Stop dla smogu” do chojnickiego ratusza wpłynęło już 69 wniosków o dotację na wymianę „kopciucha”. Jednorazowe wsparcie z urzędu wynosi 7 tys. zł. Mieszkańcy korzystają także z Czystego Powietrza.

Zadania, jakie podlegają realizacji w ramach miejskiego programu, dotyczą modernizacji źródeł ciepła poprzez likwidację kotłów opalanych węglem i zastąpieniu ich kotłami opalnymi gazem lub olejem opałowym, źródłem ciepła wykorzystującym odnawialne źródła energii lub elektrycznym źródłem ciepła.

Połowa puli rozdysponowana

– W tegorocznej edycji złożono już 69 wniosków, rozpatrzone i podpisano umowy na 65 dotacji. Na koniec roku 2021 mieliśmy 199 wniosków, z czego 35 z różnych przyczyn przeszło na ten rok – informuje Adam

Kopczyński, zastępca burmistrza. – Wzrost cen nośników energii oraz wykonania przyłączy, szczególnie gazu, na pewno w jakiś sposób blokuje chojniczan, ale zainteresowanie programem jest. Będziemy musieli się zastanowić w niedalekiej przyszłości, czy go w jakiś sposób nie znowelizować, żeby mieszkańcy jeszcze bardziej zachęcić – dodaje wólarz. W ramach „Stop dla smogu” o dofinansowanie w wysokości 7 tys. zł mogą ubiegać się osoby fizyczne, będące właścicielami/współwłaścicielami budynku jednorodzinnego lub wyodrębnionego samodzielnego lokalu mieszkalnego w budynku wielorodzinnym, położo-

nego na terenie Chojnic, który nie jest przeznaczony na prowadzenie działalności gospodarczej. W budżecie miasta na realizację programu zarezerwowano 700 tys. zł. – Oczywiście z możliwością zwiększenia – mówi zastępca burmistrza.

Czyste powietrze

Urząd miejski prowadzi także punkt informacyjny -konsultacyjny rządowego programu Czyste Powietrze – Od początku bieżącego roku nasz punkt udzielił około 350 konsultacji miesięcznie. Po zmianach w tym programie (środki można otrzymać jeszcze przed realizacją – przyp. red.) wzrosła jego atrakcyjność – mówi Adam Kopczyński.

ski. Z kolei samych wniosków w roku bieżącym złożono 46, z czego 28 na poziom podstawowy, 14 podwyższony i 4 na najwyższy. – Oba programy można ze sobą łączyć, one się nie wykluczają – przypomina zastępca burmistrza.

Dodatkowa kasa na promocję

Chojnicki punkt działa dosyć prężnie, dlatego też został nagrodzony wraz z innymi 49 z terenu woj. pomorskiego. – Otrzymaliśmy dodatkowo 25,6 tys. zł, które możemy wykorzystać na promocję programu lub innych

programów związanych z ekologią. Tutaj trzeba wyróżnić dwóch pracowników, którzy zajmują się dotacjami: Dagmara Kulesza i Małgorzata Fiodorczuk. Te panie dzielnie przyjmują wszystkie wnioski i zajmują się także rozliczeniem dotacji z Czystego Powietrza – dodaje wólarz.

Więcej informacji na temat obu programów można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami (budynek starego szpitala – wejście od ul. Sukienników, II piętro, pok. 201) lub pod numerem tel. 52 397 18 00 wew. 72.

aw

Pęknięta opona i zaślabnięcie przyczynami zdarzeń drogowych

Policjanci interweniowali przy kilku zdarzeniach drogowych. W tym na ulicy Filomatów byli ranni.



Zestaw zatrzymał się w piasku. Nikt nie ucierpiał.



Kierujący volkswagenem najprawdopodobniej zaślabł.

Na drogach po spokojniejszym okresie znów sporo się działo. W poniedziałek wczesnym popołudniem na berlinie w okolicach Jeziołek ciężarówka wypadła z drogi. Zjechała na prawe pobocze, a następnie do młodego lasu na terenie ponawalnicy. Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Przyczyną było pęknięcie prawej przedniej opony w ciągu siodłowym. Zestaw z kruszywem prowadził kierowca z gminy Czersk.

Z kolei we wtorek doszło do kilku zdarzeń. Jednym z poważniejszych był wypadek na ulicy Filomatów w Chojnicach. Zderzyły się tam cztery auta. Jak wstępnie ustaliła policja, 74-latek kierujący volkswagena poło prawdopodobnie zaślabł za kierownicą. Wjechał w zatoczkę, gdzie uderzył w skodę. Ten drugi pojazd siłą uderzenia zjechał na przeciwną stronę drogi, gdzie uderzył w ford. Volkswagen natomiast przejechał przez krawężnik na sąsiednie miejsca parkingowe, gdzie uderzył w peugeota. Kierowca i pasażerka z polo trafiły z obrażeniami do szpitala. Czynności w sprawie wypadku prowadzi obecnie policja. Funkcjonariusze apelują o ostrożność na drodze.

tekst i fot. sta

Usuwanie roślinności ze stawów i jezior

Miejskie Wodociągi Sp. z o.o. w Chojnicach

tel.: 52 397 46 54 w. 25

Szafirowa rocznica państwa Szczepańskich



Wspólna fotografia uczestników sobotniego spotkania.



Mirosława i Roman Szczepańscy.

Mirosława i Roman Szczepańscy z Funki świętowali 45 rocznicę zawarcia związku małżeńskiego. Podczas szafirowej rocznicy nie zabrakło toastu, tortu i tańców.

Mirosława i Roman Szczepańscy ten piękny jubileusz świętowali w minioną sobotę w gronie rodziny, bliskich i przyjaciół. Na specjalnie przygotowanej uroczystości bawiło się kilkadziesiąt osób.

W samo południe

Los zetknął tych dwoje wiele lat temu podczas pracy w wyluszczeniach nasion w Kłosnowie. Pochodzą z zupełnie innych miejscowości: pani Mirosława z Brus, a jej wybranek z Powalek w gminie Chojnice. Związek małżeński zawarli 23



Ślub kościelny para zawarła w Brusach.

lipca 1977 roku. Ślub cywilny w Urzędzie Stanu Cywilnego w Brusach w południe, a kil-

ka godzin później sakramentalne tak powiedzieli w kościele Wszystkich Świętych w Brusach. W 1987 roku zamieszkali w Funce, gdzie mieszkają po dziś dzień. **Jest rodzina**

Oboje pracowali zawodowo. Pani Mirosława jako sprzedawczyni, a jej mąż jako pilarsz w Nadleśnictwie Ryteł. Ze związku urodziło się czworo dzieci: Wioletta, Robert, Marzena i Piotr. Jubilaci są szczęśliwymi dziadkami 13 wnucząt: Huberta, Zuzanny,

Adriana, Patryka, Krystiana, Julii, Ireny, Anny, Kamila, Mo-

niki, Jakuba, Pawła i Zofii. Dziś oboje są już na emeryturze. Pani Mirosława zajmuje się domem i lubi rozwiązywać krzyżówki, a pan Roman chętnie zajmuje się pracami związanymi z przerobem drewna.

Jaka jest recepta na wspólne życie? – *Wzajemna miłość i zaufanie i wspólne rozwiązywanie problemów* – mówią małżonkowie.

tekst Danuta Niedzielska, fot. dtn, arch. pryw.



Jubilaci ze swoim rodzeństwem.

SILNIEJSZA POLSKA W SILNIEJSZEJ EUROPIE

W ciągu ostatnich 20 lat Polska zmienia się na lepsze w zawrotnym tempie. To kraj będący jednym z najlepszych przykładów, że polityka spójności wyrównuje szanse, przyspiesza rozwój gospodarczy i buduje dobrobyt całego społeczeństwa. Wystarczy przejść się po dowolnym polskim mieście, żeby zobaczyć projekty zmieniające życie mieszkańców – od nowoczesnych pociągów na Śląsku po Centrum Solidarności w Gdańsku. Czy w nadchodzącym dziesięcioleciu Polska będzie w stanie utrzymać to wysokie tempo?

30 czerwca Komisja Europejska zatwierdziła umowę partnerstwa, która określa krajową strategię inwestycyjną Polski w ramach polityki spójności do 2027 r. Pomoże ona kontynuować proces niwelowania różnic w rozwoju między poszczególnymi regionami, przy jednoczesnym zachowaniu przejrzystości w zarządzaniu europejskimi pieniędzmi oraz zgodności z zapisami *Karty praw podstawowych*.

Polska pozostaje największym odbiorcą funduszy UE – to ponad 76 mld euro w ramach polityki spójności na lata 2021–2027, co statystycznie oznacza około 2000 euro na każdego obywatela Polski. Krajowy plan odbudowy i zwiększania odporności oraz umowa partnerstwa powinny iść w parze z dążeniem Polski do stopniowego odchodzenia od węgla i przyspieszenia cyfryzacji.

Fundusze dla Polski w ramach polityki spójności będą wspierać transformację ekologiczną kraju i ochronę różnorodności biologicznej. 21,9 mld euro zostanie zainwestowanych w odnawialne źródła energii i gospodarkę o obiegu zamkniętym w celu ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Środki te zostaną również przeznaczone na dekarbonizację transportu, inwestycje w kolej, czysty transport publiczny, bezemisyjne paliwa oraz ochronę środowiska. Odejście od paliw kopalnych, zwłaszcza tych pochodzących z Rosji, jest konieczne nie tylko ze względu na klimat – to także kwestia bezpieczeństwa Polski i pozostałych krajów wspólnoty.

Szczególnym wsparciem objęto pięć regionów (województwa: śląskie, wielkopolskie, dolnośląskie, łódzkie i małopolskie), które dotkliwie odczuwają przejście w kierunku gospodarki neutralnej dla klimatu. 3,85 mld euro pomoże im w sprawiedliwej transformacji społecznej i gospodarczej m.in. poprzez wspieranie innowacyjnych przedsiębiorstw, przekwalifikowanie i szkolenie pracowników.

Inne kluczowe filary modernizacji, które otrzymają wsparcie, to potencjał badawczo-innowacyjny oraz rozwój rozwiązań cyfrowych w przedsiębiorstwach i sektorze publicznym. 12,9 mld



ELISA Ferreira, komisarz ds. spójności i reform

euro zostanie przeznaczone na zatrudnienie i środki socjalne, ze szczególnym uwzględnieniem udziału kobiet w rynku pracy, a także osób niepełnosprawnych i osób ze środowisk migracyjnych, oraz świadczenie usług w zakresie opieki nad dziećmi.

Kolejne 3 mld euro skierujemy na wsparcie włączenia społecznego poprzez poprawę jakości i dostępu do usług pomocy społecznej i opieki zdrowotnej, w tym wsparcie opieki długoterminowej dla osób starszych i osób z niepełnosprawnością, podstawowej opieki zdrowotnej i usług w zakresie zdrowia psychicznego. Fundusze w ramach polityki spójności pomogą również w integracji społeczności marginalizowanych, takich jak mniejszość romska, oraz obywateli państw trzecich, w tym Ukraińców uciekających przed wojną.

Polska okazała ogromną solidarność z Ukraińcami poszukującymi bezpieczeństwa i schronienia. Rzesze Polaków udzielających wsparcia sąsiadom stały się inspiracją dla reszty UE. Polityka spójności miała również swój udział w ułatwieniu udzielania uchodźcom natychmiastowej pomocy. Bardzo szybko zapewniliśmy możliwie jak najbardziej elastyczne wsparcie dzięki

pakietom działań w ramach polityki spójności na rzecz uchodźców w Europie (CARE). W latach 2021–2027 fundusze spójnościowe pozostaną nadal źródłem niezbędnego wsparcia dla osób uciekających przed rosyjskimi bombami.

Wszystkie dziedziny polityki Unii Europejskiej, w tym polityka spójności, opierają się na wartościach, na których opiera się nasza wspólnota. Te podstawowe zasady to tolerancja, sprawiedliwość, praworządność, równość szans, różnorodność i niedyskryminacja. Warunkiem wstępnym wypłaty środków w ramach polityki spójności jest zgodność z *Kartą praw podstawowych*. Umowa partnerstwa z Polską zawiera postanowienia, zgodnie z którymi fundusze mogą być przekazywane jedynie tym samorządom lokalnym, które przestrzegają zasad niedyskryminacji. Ponadto Komisja oczekuje, że w latach 2021–2027 władze polskie zapewnią konkretne środki bezpośrednio związane ze zwalczaniem wszelkich form dyskryminacji. To część naszej wspólnej tożsamości i podstawa odporności naszych demokracji.

W chwili gdy Europa stoi w obliczu kilku nakładających się na siebie wyzwań: odbudowy po pandemii COVID-19, zmiany klimatu, napaści Rosji na Ukrainę, wzrostu inflacji i cen energii, najlepszą tarczą jest nasza unia, solidarność i spójność wewnętrzna. Polska jest na pierwszej linii walki z wieloma spośród tych wyzwań, ale może liczyć na najpotężniejsze narzędzie Unii: na politykę spójności. Wykorzystajmy jej wielką siłę z korzyścią dla wszystkich obywateli Polski, niezależnie od tego gdzie mieszkają: w dużych miastach, małych miejscowościach czy wsi. Naszą wspólną ambicją jest silniejsza Polska w silniejszej Europie.



Komisja Europejska

Od grudnia w ChTBS-ie podwyżka czynszu

Opłata za jeden metr kwadratowy wzrośnie o 2 zł. Przyczyną podwyżki jest wzrost raty kredytów, jakie ChTBS zaciągnął przed laty, budując bloki.

O tym, że najemcy mieszkań Chojnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego od grudnia będą płacić więcej za czynsz, poinformował w trakcie sesji burmistrz **Arseniusz Finster**. – ChTBS ze względu na decyzje NBP zmuszone jest podnieść czynsz, co wiąże się ze spłatą kredytów, jakie spółka zaciągnęła na budowę budynków – powiedział wóldarz.

Podwyżka o 2 zł/m²

Obecnie wynajmujący mieszkania od ChTBS-u płacą od jednego metra kwadratowego 12,90 zł czynszu. Nowa stawka od grudnia wyniesie zaś 14,90 zł. – Wydaje się, że to niedużo, ale jeśli ktoś ma mieszkanie 50-metrowe, to w skali miesiąca jest to 100 zł więcej, a ro-

ku – aż o 1200 zł. Równoległe są podwyżki prądu, ciepła itd. Rozumiemy sytuację, ale gdybyśmy tego czynszu nie podnieśli, to miasto musiałoby dołożyć spółce środki na obsługę zadłużenia, wynikającego z budowy tych obiektów – mówił burmistrz.

Koszty inflacji

Jarosław Słomiński, prezes ChTBS wyjaśnia, że w roku ubiegłym raty kredytów wzrosły aż o 17 proc. Chodzi o zobowiązania, jakie spółka zaciągnęła na budowę 10 bloków przy ulicy Kartuskiej, Rzepakowej i Wielewskiej. Najstarszy z obiektów ma ponad 20 lat, a kredyty zaciągnięto na okres lat 30. – Podwyżkę robimy o prognozę inflacji, tj. 15,6 proc. Ile raty kredy-

tu wzrosną w kolejnym półroczu, możemy się tylko domyślać, ale zapewne więcej niż te 17 proc. Koszty utrzymania budynków, co najmniej o inflację nam się podniosły. Takie są realia – mówi szefujący miejskiej spółce. Prezes przyznaje także, że z niektórymi wskaźnikami spółce już trudno sobie radzić. – Na razie spełniamy jeszcze te wskaźniki, które dają możliwość kolejnych dofinansowań, ale jest coraz gorzej. Sytuację każdy zna, każdy z kieszeni wydaje coraz więcej. Wydajemy i płacemy; co zrobić – dodaje Jarosław Słomiński.

Chcą budować bez kredytu

W związku z obecną sytuacją zmienił się scenariusz budowy

mieszkań komunalnych w Chojnicach. Przypomnijmy: na budowę 24-mieszkaniowego bloku miasto w 2021 roku pozyskało grant w wysokości 6 mln 255 tys. zł (80 proc. kosztów budowy budynku) z rządowego funduszu wsparcia. 20 proc. wkładu własnego samorząd zamierzał pokryć z kredytu, jaki miał zaciągnąć ChTBS, który zresztą ma realizować inwestycję. – Sytuacja od zeszłego roku się zmieniła. Musielibyśmy wziąć dwukrotnie wyższy kredyt, niż planowaliśmy, w związku z tym byłyby wysokie raty kredytu i stąd decyzja burmistrza, że on te pieniądze znajdzie w budżecie – zdradza prezes.

W czerwcu chojnicki TBS unieważnił przetarg na budowę bloku z powodu przekroczenia kwoty, którą zamawiający zamierzał przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia. Na postępowanie wpłynęły dwie oferty. Pierwszą z nich, opiewającą na prawie 9,9 mln zł, złożyły lokalne firmy, Urbaniak Inwestycje i MarVinci. Drugą, o wartości 9,8 mln zł, PROF-BUD ze Świecia. – Przetarg unieważniliśmy. Będę szukał pieniędzy głównie ze sprzedaży majątku

miasta, myślę tutaj o działkach, żeby zrealizować opłatę kapitałową. Wtedy unikamy kredytu, odsetek od niego, a po trzecie mamy czynsz na poziomie TBS-u. Wtedy ta budowa staje się konkurencyjna i będzie na nią ludzi stać – mówi burmistrz **Arseniusz Finster**. Jeśli sprzedaż miejskich nieruchomości pójdzie dobrze, we wrześniu ChTBS ogłosi ponownie przetarg na budowę bloku z 24 mieszkaniami. – Myślę, że korzystnie postępuję, bo deweloperka siada w tej chwili i może być konkurencyjnie. Troszeczkę stał staniała, trochę styropian. Spodziewam się, że oferty powinny być niższe od tych, które mieliśmy. Gdybyśmy się zamknęli w kwocie 8,5 mln zł, to byłoby około 6,5 tys. zł za metr kwadratowy, to nie byłoby źle – dodaje wóldarz. Budowa miałaby ruszyć jesienią. – Musimy budować, bo brakuje nam mieszkań komunalnych. Poza tym, jak jest 6 mln zł na stole, to głupio je oddać, tym bardziej, że rząd zrobił tak, że te samorządy, które będą je oddawać, zapłacą odsetki – kończy burmistrz.

Agata Wiśniewska

Pijany zdemolował lokal

Chojniczanin awanturował się w Charzykowach, a na koniec zdemolował jeden z lokali. Został obezwładniony przez policjantów i usłyszał zarzuty.

W niedzielę około godziny 19.40 dyżurny chojnickich policjantów otrzymał zgłoszenie, że w jednym z lokali w Charzykowach dwóch mężczyzn zaczepia przechodniów, używa wulgaryzmów. Na miejsce na-

tychmiast pojechali policjanci. Pracownica lokalu wskazała mężczyznę, który miał zakłócać porządek, używać słów wulgarnych. 46-latek był pobudzony, nie reagował na polecenia policjantów, dopiero po roz-

mowie ze swoim kolegą uspokoił się. Policjanci sporządzili wobec niego wniosek o ukaranie.

To nie był jednak koniec. Kolejne zgłoszenie o nietrzeźwym mężczyźnie demolującym lokal w Charzykowach policjanci otrzymali około godz. 20.40. Ta sytuacja została utrwalona na nagraniu, które od kilku dni krąży w sieci, nie otrzymaliśmy jednak oficjalnej zgody autora na wykorzystanie filmu. Mężczyzna rzuca na nim

stołami, doniczkami i krzesłami na promenadę. Widać, jak jedna z kobiet z obsługi stara się interweniować, ale nie na wiele się to zdaje. Na miejsce przyjechali policjanci. Agresor nie reagował na polecenia mundurowych. Ci natychmiast obezwładnili mężczyznę. W trakcie gdy był obezwładniany, szarpał się, obrażał policjantów, kierował w ich stronę groźby pozbawienia życia. Funkcjonariusze zatrzymali 46-latkę. Był nietrzeźwy. Po

wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty znieszczenia mienia w związku z chuligańskim wybrykiem, znieważenia funkcjonariuszy oraz kierowania groźb karalnych. – Mężczyzna przyznał się, złożył wyjaśnienia i wyraził skruchę – mówi zastępca prokuratora rejonowego **Stanisław Kaszubowski**. Wobec chojniczanina zastosowano m.in. dozór policyjny.

sta



Chojnice, ul. Staroszkolna 25
PROMOCJE DETALICZNE

HITY! CENOWE!

godz. otwarcia: poniedziałek - piątek 8.00-18.00 • sobota 8.00-14.00

29, 30 LIPCA
(PIĄTEK, SOBOTA)

ZABAWKI
CAŁY ASORTYMENT

-28%

1, 2, 3 SIERPNIA
(PONIEDZIAŁEK, WTOREK, ŚRODA)

KREMY, MLECZKA,
TONIKI DO TWARZY

-25%




Chojnice • ul. Staroszkolna 25

ASTER – DROGERIE NISKICH CEN!

 **ZNAJDZIESZ NAS TAKŻE NA FACEBOOKU!**

Festyn z atrakcjami i konkurencjami sportowymi

W niedzielę bawili się młodszy i starsi mieszkańcy sołectwa Wielkie Chełmy. Były dmuchańce, poczęstunek i konkurencje sprawnościowe.



Wyścig w dużych nartach wymagał dobrej synchronizacji.



Ewelina Gierszewska przyszła na festyn z 2-letnim synem Alanem.



Na dmuchanym zamku zawsze jest sporo zabawy.



Marek Stolec w akcji.

Festyn sołecki pierwotnie był zaplanowany na sobotę, ale ze względu na kiepskie zapowiedzi pogodowe przełożono go na niedzielę. Na placu przy szkole podstawowej ustawiono dmuchańce, z których chętnie korzystali najmłodsi. – *Synek ma gdzie się pobawić* – cieszyła się **Ewelina Gierszewska**, która na imprezę przyszła z dwuletnim Alanem. Z kolei na huśtawkach z córką Laurą spotkaliśmy **Michała Pobrudzkiego**. – *Pogoda jest odpowiednia, można więc się trochę rozerwać w niedzielne popołudnie* – opowiadał mieszkaniec Wielkich Chełmów.

Sołtys **Marzena Leszczyńska** zachęcała do udziału w konkurencjach sportowych. Było to między innymi przerzucanie opony od ciągnika. Z tym najszybciej uporał się **Marcin Gierszewski**, przed **Markiem Stolem** i **Arkadiuszem Spierewką**. Inną z konkurencji był wyścig w dużych

nartach. Walczyły ze sobą dwie drużyny, a śmiechu było co niemiara. Szczególnie, gdy trzeba było ruszyć w jednym momencie po nagłym zatrzymaniu. Organizatorami festynu były rada sołecka oraz Koło Gospodyń Wiejskich.

tekst i fot. sta



Michał Pobrudzki z 3-letnią córką Laurą odpoczywał w niedzielne popołudnie.



Najszybciej tor z oponą pokonał Marcin Gierszewski.



Po zatrzymaniu trudno było sprawnie ruszyć.



Arkadiusz Spierewka zajął trzecie miejsce.

Zderzenie opla i fiata na głównej krzyżówce

1500 zł mandatu otrzymał sprawca kolizji, który doprowadził do zderzenia na głównym skrzyżowaniu w Brusach. Do zdarzenia doszło w miniony weekend.

Do kolizji doszło w minioną sobotę po godz. 18.00 na ulicy Gdańskiej w Brusach, na głównym skrzyżowa-

niu. Z ustaleń policyjnych wynika, że kierujący oplem nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej i doszło do zde-

zderzenia z fiatem. – *Po przyjeździe na miejsce okazało się, że doszło do zderzenia osobowego opla z fiatem, który przewrócił się na bok. Pojazdami podróżowały łącznie dwie osoby* – informuje **Janusz Szmaglik**, prezes OSP w Brusach. Za kierownicą pierwszego

z wymienionych aut siedział 46-letni mieszkaniec gminy Brusy. Fiatem kierowała mieszkanka gminy Człuchów. W wyniku zderzenia nikt nie został poszkodowany. – *Sprawca kolizji został ukarany mandatem w wysokości 1 500 zł i sześcioma punktami karnymi* – mówi **Magdalena Zblewska**, oficer prasowa chojnickiej policji. Działania

przybyłych zastępów strażyackich polegały na zabezpieczeniu i rozpoznaniu miejsca zdarzenia, postawieniu przewróconego pojazdu na koła, sorbacji płynów eksploatacyjnych oraz uprzątnięciu miejsca zdarzenia. Po około godzinie druhowie wrócili do koszar.

tekst **Danuta Niedzielska**,
fot. **OSP w Brusach**



Oboje kierowcy byli trzeźwi.



Obyło się bez rannych.



Fiat na skutek uderzenia przewrócił się na bok.

Już mają klucze do swojego domu

– Wprowadzamy się od razu – mówili Iwona i Krzysztof Kinowie. Małżonkowie we wtorek otrzymali klucz do swojego nowego domu. Na dokończenie ich rodzinnego gniazda złożyły się różne firmy.



Gospodyni zaprosiła gości na tort.



Pierwsze minuty we własnym domu.

Dom powstał w Antoniewie w ramach programu „Dom z Serca”, którego celem jest pomoc rodzinom w trudnych sytuacjach życiowych. Projekt prowadziła firma Budimex, przy wsparciu wielu innych firm. Przypomnijmy: rodzina zaczęła budować dom w ubiegłym roku własnymi siłami. Firma Budimex, widząc zaangażowanie, ale też nielatwą sytuację ośmioosobowej rodziny, po-

stanowiła dokończyć budowę. – *Państwa historia nas wzruszyła, dlatego zdecydowaliśmy się pomóc* – mówił **Artur Popko**, prezes Budimex u. Do projektu firma zaprosiła inne przedsiębiorstwa i wspólnymi siłami nie tylko dokończono budowę, ale też wyposażono dom.

We wtorek uroczyste zostało przekazane i pokazane rodzinie. **Iwona i Krzysztof Kinowie** wraz z Adasiem,

Kasią, Szymkiem, Ewelina, Marietą i Roksana nieśmiało weszli do budynku i krok po kroku oglądali dom. Na parterze jest salon z aneksem kuchennym i stołem dla całej rodziny. Obok mieszczą się sypialnia rodziców i łazienka. Piętro zaś należy do dzieci. Chłopcy mają wspólny pokój, a każda dziewczynka swój oddzielny. – *Bardzo nam się podoba* – mówiły najstarsze dziewczynki. Sami rodzice byli pod



Tak wygląda fragment salonu państwa Kinów.

ogromnym wrażeniem tego, co zobaczyli. – *Gdybyśmy mieli sami dokończyć budowę i wyposażać dom, zajęłoby nam to kilkanaście lat* – mówili małżonkowie. Jednocześnie byli

bardzo wdzięczni wszystkim, którzy włożyli swój wkład w to przedsięwzięcie. – *Wprowadzać się będziemy od razu* – mówili.

tekst i fot. Danuta Niedzielska



Cała rodzina przed wymarzonym domem.



Bukiet kwiatów od Artura Popki otrzymała pani Iwona. Dzieci zaś dostały upominki.

Z JAKIMI PROBLEMAMI MOŻNA ZGŁASZAĆ SIĘ DO PUNKTÓW NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA PRAWNEGO I OBYWATELSKIEGO?

Nie istnieje zamknięty katalog spraw, z jakimi osoby zainteresowane uzyskaniem pomocy zgłaszają się do punktów nieodpłatnych porad prawnych i porad obywatelskich.

Każda sprawa jest inna. Problemy prawne często mają wpływ na różne aspekty naszego życia (finanse, własne samopoczucie, relacje rodzinne, sąsiedzkie i inne).

Zdarza się, że przedstawiony problem nie może być rozwiązany w całości albo części poprzez udzielenie nieodpłatnej pomocy prawnej. Udzielenie osobie zainteresowanej porady obywatelskiej bywa niewystarczające.

Nie oznacza to jednak, że osoba potrzebująca pomocy zostanie jej pozbawiona.

Doradcy i prawnicy świadczący pomoc w punktach mają dostęp do listy nieodpłatnego poradnictwa, dostępnego dla mieszkańców danego powiatu.

Wskazana lista, oprócz punktów nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa

obywatelskiego, obejmuje również poradnictwo rodzinne, psychologiczne, pedagogiczne, z zakresu pomocy społecznej, w sprawie rozwiązywania problemów alkoholowych i innych uzależnień, w sprawie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w ramach interwencji kryzysowej, dla bezrobotnych, dla osób pokrzywdzonych przestępstwem, a także z zakresu praw konsumentów, praw dziecka, praw pacjenta, ubezpieczeń społecznych, prawa pracy, prawa podatkowego, dla osób w sporze z podmiotami rynku finansowego.

Tym samym, jeżeli osoba udzielająca porady w naszej konkretnej sprawie nie będzie w stanie udzielić nam wyczerpującej pomocy – poinformuje nas, gdzie taką szczegółową pomoc otrzymamy.

Wskaże nam również adres i dane kontaktowe do danej instytucji.

radca prawny **Jeremi Chlebowicz**
Zaborskie Towarzystwo Naukowe

Rada seniorów wybrała prezydium

Członkowie nowo powstałej Bruskiej Rady Seniorów odebrali powołania, a także wybrali ze swojego grona przewodniczących sekretarza.

Na pierwszym posiedzeniu Bruskiej Rady Seniorów, jakie odbyło się 14 lipca, jej członkowie odebrali akty powołania z rąk burmistrza **Witolda Ossowskiego** i przewodniczącego rady miejskiej **Zbigniewa Łackiego**. Radni złożyli też uroczyste ślubowanie, a ze swego grona wybrali przewodniczącego, wiceprzewodniczącego i sekretarza. I tak przewodni-

czącą została **Ewa Kosiedowska**, a jej zastępcą **Stefan Skwierawski**. Funkcję sekretarza pełnić zaś będzie **Teresa Mientka**.

Rada seniorów została wybrana na 4-letnią kadencję. W tym czasie będzie doradzać burmistrzowi i radzie miasta w kwestiach ważnych dla seniorów.

oprac. aw, fot. UM w Brusach



Rada seniorów ma być społecznym głosem osób starszych z gminy Brusy.

Po raz drugi rzucali filcakiem

W sobotę mieszkańcy sołectwa Gotelp bawili się na pikniku. Nie mogło na nim zabraknąć oczywiście rzutu filcakiem, którego była to już druga edycja. Zawody wyłoniły mistrza i mistrzynię tej oryginalnej konkurencji.



Panie z Gotelpia częstowały chlebem ze smalcem, swojskimi wypiekami oraz grillowaną kielbasą.



Odminną technikę rzutu filcakiem zaprezentował Michał Fierek.



Tegoroczni mistrzowie – Małgorzata Kropidłowska i Aleksander Kufel.



Uśmiechnięty Mateusz Pastwa zajął drugie miejsce.

W sobotę na placu przy remizie w Gotelpiu odbył się piknik sołecki. Za jego organizację odpowiedzialny był sołtys **Paweł Żywicki** wraz z radą sołecką, Stowarzyszenie „Wszyscy razem” oraz miejscowe OSP. Na festynie nie zabrakło swojskiego chleba ze smalcem, domowych wypieków oraz grillowanych kielbasek, a wieczorem odbyła się zabawa pod chmurką z DJ Radex em.

Wcześniej jednak mieszkańcy chętnie wzięli udział w II edycji Rzutu Filcakiem o puchar sołtysa. Rywalizowały zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Do pobicia były zeszłoroczne rekordy, które ustanowiła **Patrycja Gołuńska** rzucając 18,90 m oraz **Paweł Kniter**, który cisnął filcakiem na odległość 28,70 m. Ta sztuka niestety się nie udała, ale zabrakło naprawdę niewiele. Wśród pań do zawodów przystąpiło 16 uczestniczek. Trzecie miejsce zajęła **Monika Rostankowska**, która rzuciła na odległość 16 m, drugie miejsce przypadło zeszłorocznej mistrzyni **Patrycji Gołuńskiej** (16,20 m), a nową mistrzynią została **Małgorzata Kropidłowska**, która posłała filcaka na odległość 17,90 m.

W rywalizacji panów wzięło udział 38 zawodników. Trzecie miejsce zajął **Paweł Kniter**, w tym roku z wynikiem 24,10 m. Drugie miejsce przypadło **Mateuszowi Pastwie**, który rzucił kłosa na odległość 27,0 m, a pierwsze miejsce wywalczył **Aleksander Kufel**. Nowy mistrz cisnął filcaka na odległość 28,50 m. Zwycięzcom wręczono pamiątkowe puchary.

tekst i fot. Iwona Papierowska



Sołtys Paweł Żywicki prezentuje tradycyjne filcaki.



Wśród kobiet daleko rzuciła Monika Rostankowska.



Do rzutu filcakiem przygotowuje się Ewa Waśniewska.



Zeszłoroczny zwycięzca Paweł Kniter specjalnie na rzut filcakiem urwał się z wesela.



Sporo widzów podziwiała zmagania uczestników.

Najpiękniejsze ogrody w gminie

W ogłoszonym przez gminę Czersk konkursie na najpiękniejszy ogród wzięło udział 10 gospodarstw. Pojawiły się ogrody większe, mniejsze, ale wszystkie zachwyciły roślinnością oraz ciekawą aranżacją. Zwycięzcom wręczono nagrody pieniężne oraz donice z kwiatami.



Barbara Borucka sporo czasu poświęca na pielęgnację swojego ogrodu.

Trudne zadanie miała komisja oceniająca ogrody w konkursie na ten najpiękniejszy w gminie Czersk. W tym roku zgłosiło się 10 uczestników i wszyscy mogli pochwalić się pięknymi roślinami, a także ciekawym zagospodarowaniem przestrzeni. Ostatecznie pierwsze miejsce zajęła **Anna Reszka**, która otrzymała 1 000 zł nagrody. Drugie miejsce przypadło **Barbarze Boruckiej** (700 zł), a trzecie **Sylwii i Ireneuszowi Miszewskim**, którym wręczono 500 zł. Pozostałych członków: **Jadwigę i Tadeusza Kobusów** z Czerska, **Annę Duraj-Wamkę** z Czerska, **Mirosławę Galikowską** z Czerska, **Elżbietę Gromowską** z Czerska, **Jolantę Pankau** z Krzyża, **Lidię Lo-**

ok z Nowych Prus oraz **Jolantę Sabiniarz** z Odrów komisja wyróżniła, przyznając po 100 zł nagrody.

Wydobyć piękno

Najpiękniejszy ogród znajduje się w Malachinie i należy do Anny Reszki. Pasjonatka zieleni sama go zaprojektowała i stworzyła. Jak przyznaje, ogród wymaga dużego zaangażowania i uwagi, ale z drugiej strony jest to jej pasja i azyl. – *Większość roślin zarówno ogrodowych, jak i balkonowych, samodzielnie rozmnażam. Ciągłe coś dzielę i przesadzam. Szukam dla nich odpowiedniego miejsca, żeby stworzyć ciekawą kompozycję i wydobyć piękno każdej rośliny. Najbardziej kocham połączenie hortensji i traw, ale każda*



Sylwia i Ireneusz Miszewscy mają piękny ogród w Ustroniu.

roślina w moim ogrodzie ma swój urok – przyznaje Anna Reszka.

Ogród pani Anny ciągle się tworzy i kobieta ma już kolejne pomysły na dalszą aranżację przestrzeni. Jednak jak zaznacza, wymaga to cierpliwości i czasu.

Lubi hortensje

Pięknym ogrodem może pochwalić się również Barbara Borucka. Ogród pani Barbary zajął w konkursie drugie miejsce, a znajduje się w Rytle. Kobieta najbardziej lubi hortensje, lawendę i drzewka, a dodatkowo przyznaje, że sprawia jej przyjemność, kiedy ogród wygląda estetycznie. – *Nie jest sztuką posadzić roślinki, sztuką jest później o nie zadbać, bo to wymaga dużej pielęgnacji: obcinanie, podlewanie, nawożenie czy przyskianie. O ogródek trzeba dbać praktycznie przez cały czas. W każdym okresie, czy to na wiosnę, czy na jesień, te zadania są inne, ale zawsze wymaga on pracy. Dodatkowo warto pomy-*

śleć, żeby sadzić rośliny w różnym czasie kwitnienia, żeby zawsze było ładnie – tłumaczy Barbara Borucka.

Pani Barbara nie tylko poświęca czas na pielęgnację roślin znajdujących się w jej ogrodzie, ale również często szuka inspiracji i wiadomości w Internecie. – *Mam różnorodne rośliny, dlatego często muszę się dowiadywać, co lubią. Informacje najczęściej wyszukuję w Internecie, bo chcę wiedzieć, jak daną roślinę pielęgnować. Ogród wymaga dużo pracy, ale ten końcowy efekt daje ogromną satysfakcję* – przyznaje pani Borucka.

Zgłosili w ostatniej chwili

Trzecie miejsce powędrowało do Sylwii i Ireneusza Miszewskich z Ustronia. Na pomysł zgłoszenia ogrodu do konkursu wpadła pani Sylwia. Jak przyznaje jednak jej mąż, zgłoszenia dokonali na pół godziny przed upływającym terminem. Ogród to wspólna pasja małżonków i dużo rzeczy robią

w nim sami – altankę, ławkę czy budkę dla owadów. Dodatkowo w ogrodzie można znaleźć sporo kwiatów, na przykład ich ulubione pelargonie i róże.

W aranżacjach, które najczęściej wymyśla pani Sylwia, wykorzystywane są przedmioty drugiego użytku. – *Dostaliśmy na przykład metalowe koło i nie wiedzieliśmy co z tym zrobić, aż wpadliśmy na pomysł, żeby postawić je w ogrodzie. Tak samo było z drewnianą beczką czy starym stojakiem do kwiatów; po prostu staramy się wykorzystać te rzeczy, które mamy* – zaznacza Ireneusz Miszewski. Małżonkowie przyznają, że zajmowanie się roślinami jest czasochłonne. – *Pracę w ogrodzie trzeba naprawdę lubić, ale bardzo przyjemny jest moment, kiedy siadamy wieczorem, zapalamy lampki, które tworzą piękny klimat i podziwiamy efekty naszej pracy* – przyznaje Sylwia Miszewska.

tekst i fot. Iwona Papierowska



Państwo Miszewscy sami wykonują ciekawą aranżację.



Ogród Anny Reszki zajął pierwsze miejsce w konkursie.



Oprócz wspaniałej roślinności w ogrodzie pani Boruckiej jest także naturalny staw.

Zadania do budżetu obywatelskiego mają swoje numerki

W Centrum Informacji Turystycznej wylosowano numery projektów do głosowania w Czerskim Budżecie Obywatelskim. Zgłoszono 26 zadań na łączną kwotę 1,2 mln zł. Teraz przyszedł czas na ich promocję, a głosować będzie można we wrześniu.

Do budżetu obywatelskiego zgłoszono 26 projektów na łączną kwotę 1,2 mln zł. Zespół konsultacyjny po weryfikacji zatwierdził formalnie i merytorycznie wszystkie przedsięwzięcia. W ubiegłym tygodniu nastąpiło losowanie numerów projektów do głosowania. Teraz jest czas na ich promocję, a głosowanie odbędzie się w terminie 5-19 września 2022 roku.

Okręg 1

Przypomnijmy: łączna kwota przewidziana na budżet obywatelski to 740 tys. zł, a pulę tę podzielono na trzy okręgi. Pierwszy okręg konsultacyjny obejmuje miasto Czersk, a jego pula opiewa na 300 tys. zł. W tym okręgu zgłoszono 8 zadań, każde na kwotę 60 tys. zł, bo taka

jest maksymalna wartość projektu. Zgłoszone przedsięwzięcia (wylosowane numery w nawiasach) to: utwardzenie płytami yomb parkingu przy drodze dojazdowej do ROD „Tulipan” w Czersku (5), budowa oświetlenia ulicznego w ulicach Wrzosowej i Jarzębinowej w Czersku (8), utwardzenie ulicy Floriana Ceynowy w Czersku poprzez ułożenie płyt yomb – etap II (7), utwardzenie ulicy Rodzinnej w Czersku poprzez ułożenie płyt yomb – etap II (2), modernizacja oświetlenia ulicy Generała Andersa w Czersku (1), „Dwójko-landia” – budowa placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 2 w Czersku (3), budowa placu zabaw przy Przedszkolu Samorządowym nr 2 i Żłobku w Czersku (4) oraz modernizacja

świetlicy szkolnej w Szkole Podstawowej nr 1 w Czersku (6).

Okręg 2

Drugi okręg dotyczy sołectw: Gotelp, Lipki, Łąg, Łąg-Kolonia, Łubna, Malachin, Mokre, Odry, Wieck i Złotowo. Przewidziana pula środków to 240 tys. zł, a maksymalna wartość projektu mogła wynosić 40 tys. zł. W takiej właśnie kwocie zgłoszono 11 zadań do realizacji: utwardzenie placu manewrowego przy remizie OSP w Odrach (7), zakup i montaż klimatyzacji do Domu Kultury w Łęgu (1), wymiana ogrodzenia świetlicy wiejskiej w Malachinie (11), budowa deptaku na placu soleczkim w Gotelpiu (6), doposażenie placu zabaw w miejscowości Lipki Górne (2),

utwardzenie odcinka drogi Gotelp – Stara Juńcza poprzez ułożenie płyt yomb (5), zagospodarowanie terenu rekreacyjnego w Złotowie przy ulicy Złotowskiej poprzez budowę miejsc parkingowych (10), budowa boiska soleczkiego w Łubnej – plac rekreacyjny (4), utwardzenie odcinka drogi gminnej w Łęgu-Kolonii w kierunku drogi powiatowej Łąg – Przyjaźnia poprzez ułożenie nawierzchni bitumicznej (9), utwardzenie odcinka drogi Mokre – Malachin – Cegielnia poprzez ułożenie płyt yomb (8) oraz modernizacja nawierzchni ulicy Strazackiej we Wiecku poprzez ułożenie kostki betonowej (3).

Okręg 3

Okręg trzeci obejmuje sołectwa: Będźmierowice, Gutowiec, Kłaskawa, Krzyż, Kurcze, Mosna, Ryteł i Zapędowo. W tym przypadku przewidziana pula środków to również

240 tys. zł, a maksymalna wartość projektu 40 tys. zł. Zgłoszono w nim 7 zadań, wszystkie o możliwie najwyższej wartości. Przedsięwzięcia przewidziane do realizacji wraz z numerami to: zakup i montaż trybuny metalowej na boisku sportowym w Rytle (3), modernizacja odcinka drogi Gutowiec – Kurkowo poprzez ułożenie nawierzchni bitumicznej – etap IV (4), rekultywacja stawu wiejskiego w Zapędowie (6), zakup agregatu prądowego o mocy do 40 kW na potrzeby ratownictwa Ochotniczej Straży Pożarnej w Rytle (2), kontynuacja budowy drogi Struga – Będźmierowice poprzez ułożenie płyt yomb (5), „Wspinaj się!” – linaria przy kąpielisku nad Wielkim Kanalem Brdy w Rytle (1) oraz przebudowa drogi gminnej poprzez ułożenie płyt yomb – dojazd do parkingu przy świetlicy wiejskiej w Krzyżu (7).

Iwona Papierowska

W niedzielę weszli tanecznym krokiem

Poranna gimnastyka w rytmach latino i muzyki bałkańskiej. Polana w Lasku Miejskim znowu ożyła. Tym razem dzięki wspólnej inicjatywie Chojnickiego Alarmu dla Klimatu i stowarzyszeniu „Aktywni 50+”.



Poranny rozruch poprowadziła Jolanta Siewert-Matusiewicz. W rytmach latino podrygiwało około 50 osób.

Poranny rozruch, jaki odbył się w niedzielne przedpołudnie na polanie w Lasku Miejskim, poprowadziła Jolanta Siewert-Matusiewicz,

prezeska stowarzyszenia „Aktywni 50+”. Na początek była gimnastyka w rytmach latino, a potem muzyka bałkańska. Do wspólnej aktyw-

ności dali się namówić nawet co niektórzy panowie, a że impreza obejmowała także piknik, stracone kalorie można było szybko uzupełnić. – To jest kolejna inicjatywa bardzo spontaniczna, żeby zagospodarować tę polanę w lasku, ale chodzi też o aktywność i integrację społeczną. Turystów też chętnie byśmy tutaj przywitani – powiedziała Joanna Kadowska, prezesująca Chojnickiemu Alarmowi dla Klimatu. – Poranny rozruch na polanie połączony z piknikiem okazał się trafionym pomysłem na spędzenie niedzielne przedpołudnia. Pojawiły się nawet zapytania od jego uczestników o cykliczność imprez w tym miejscu. Ludziom się podobało – dodała z kolei prowadząca gimnastykę. Na sierpień planowane jest w tym miejscu bicie rekordu w zumbie i zajęcia z jogi.

tekst i fot. aw



Odnowione ławki i bramki, a do tego skoszona trawa. Na polanie pojawiły się także kosze na śmieci. Urząd miejski szybko zareagował na postulaty stowarzyszenia.



Posiedzieć w otoczeniu drzew też było przyjemnie.



Anna Kadowska z tatą Krzysztofem nie ograniczyli się do tańca.



Dariusz Żmuda Trzebiatowski był jednym z nielicznych mężczyzn, którzy wzięli aktywny udział w gimnastyce przy muzyce.

Trzydzieści bolidów ferrari na stacji w Jeziorkach

To była wielka gratka dla fanów motoryzacji, a w szczególności marki z Maranello. Na stacji w Jeziorkach swój przystanek miała kawalkada ferrari.



Za kierownicą bolidów siedziała też płeć piękna.

Miłośnicy marki z rumakiem na masce mieli w piątek co oglądać, podziwiać i fotografować. Na stacji paliw w Jeziorkach swój przystanek mieli uczestnicy X edycji Ferrari Corsa Baltica. To przejazd na trasie z Katowic do Sopotu. – Nie chodzi w nim o największą prędkość przejazdu, bo wszystko odbywa się w normalnym ruchu. To przejazd na regularność. Jest ustalony czas przejazdu i kierowca musi się jak najbardziej do niego zbliżyć – tłumaczył Tomasz Płocharz z Automobilklubu Polska, który był partnerem wydarzenia. Na przykład na przejechanie odcinka z Jeziorek do Bytowa uczestnicy mieli 50 minut.



W Jeziorkach kończył się jeden z etapów przejazdu.

W przejeździe brało udział ponad 30 maszyn. Nie zabrakło także gości z zagranicy – Słowacji, Czech i Szwajcarii. Było nawet elektryczne ferrari, które także dawało radę bez ładowania. Wydarzenie, mimo że nie było

mocno rozreklamowane, przyciągnęło do Jeziorek sporo osób. Niektórzy szczęśliwcy mogli nawet zasiąść na chwilę za kierownicą.

tekst i fot. sta



Takie widoki w Jeziorkach to rzadkość.



Szczęśliwcy mogli nawet na chwilę zasiąść za kierownicą.



Dominował kolor czerwony.



Sylwetkę Andrzeja Zauchy przybliżył Łukasz Sajnaj.



Muzycy w komplecie.

Za swój występ młodzi artyści zostali nagrodzeni owacjami na stojąco. W piątkowy wieczór w chojnickiej fosie wybrzmiał m.in. kawałek „Byłaś serca biciem”.

Projekt „Młodzi śpiewają Zauchę” powstał w 2021 roku z okazji przypadającej w październiku 30 rocznicy śmierci Andrzeja Zauchy. Od tamtego czasu uległ małym przeobrażeniom personalnym, a repertuar wzbogacił się o następne utwory. W piątkowy wieczór na scenie w Fosie Miejskiej zaprezentował się zespół złożony z ar-

tystów z Chojnic i okolic, w większości nie mających więcej niż 25 lat. Wystąpili: **Weronika Kowalska** (wokal), **Paweł Kiedrowski** (wokal), **Jakub Marciniak** (perkusja), **Krzysztof Gurdak** (instrumenty klawiszowe), **Jurek Terlecki** (gitara basowa), **Mateusz Stachurski** (gitara elektryczna), **Janusz Łangowski** (trąbka).

Publiczność mogła usłyszeć utwory Andrzeja Zauchy, w większości przygotowane w nielatach aranżacjach, bo z płyty Kuby Badacha. Młodzi zaśpiewali m.in. „Byłaś serca biciem”, „Bądź moim natchnieniem”, „Siódmy rok”, „C'est la vie – Paryż z pocztówki”. W fosie wybrzmiał też „Czarny Alibaba”, kawałek Heleny Majdaniec, którego z przyjemnością śpiewał też Zaucha. W krótkich przerwach pomiędzy występami postać polskiego muzyka przybliżył **Łukasz Sajnaj**, wicedyrektor Chojnickiego Centrum Kultury. Można było też wysłuchać krótkiego wywiadu, jakiego artysta udzielił w 1989 roku w Teatrze STU w Krakowie. Samouk muzyczny, aktor i artysta kabaretowy, z wykształcenia zecer, pozostawił po sobie wiele pięknych utworów. A młodzi zaśpiewali znakomicie, czym oczarowali chojnicką publiczność. Odebrali zasłużone brawa na stojąco i bisowali.

tekst i fot. Agata Wiśniewska



Zjawiskowi i czarujący wokaliści: Weronika Kowalska i Paweł Kiedrowski.



Młodych sympatyków twórczości Zauchy nie zabrakło też wśród publiczności.

Letnio, łatwo i przyjemnie, a do tego smacznie

Kolejny z koncertów plenerowych w chojnickiej fosie za nami. W sobotni wieczór zaprezentowali się tutaj zespół A Duo, Maja i Nadia Czarneckie, Trzeci Oddech Kaczuchy i The LIVERPOOL.



Publiczność jak zawsze dopisała.

Na wydarzenie pod nazwą „Letnio, łatwo i przyjemnie” zaprosiły Promocja Regionu Chojnickiego i Chojnickie Centrum Kultury. Jako pierwszy na scenie pojawił się duet A Duo, który tworzą pochodzące z Brus **Monika Wardyn** i **Julia Stoltman**. Dziewczyny znane są dobrze bywalcom Stachuriady i Kwietniowych Spotkań z Poezją. W Bydgoszczy kształcą się m.in. na kierunkach muzycznych. Bliźniaczek, **Mai i Nadii Czarneckich**, też nie trzeba było przedstawiać. Siostry praktycznie rosły na naszych oczach, a wraz z nimi zamilowanie do muzyki. Jako kierunek studiów obrały jednak matematykę. Program muzyczno-kabaretowy zaprezentowali **Maja Piwońska** i **Andrzej Janeczko**, tworzący Trzeci



Mariola Więclawek, Piotr Łangowski i Hanna Perszewska z „Dworku Polskiego” kusił domowymi piezrogami, barszczem, lemoniadą czy babeczkami.

Oddech Kaczuchy. Para z 40-letnim doświadczeniem scenicznym nie zawiodła. Momentami było naprawdę dosadnie. Jako ostatni zagrał The LIVERPOOL. Formacja z Lubina znana przede wszystkim

z coverów legendarnej grupy The Beatles. W trakcie koncertu można było nabyć swojskie smakołyki od „Dworku Polskiego” i zasilic zbiórkę na wyjazd zespołu do Macedonii.

tekst i fot. Agata Wiśniewska



Maja i Nadia Czarneckie to artystki dobrze znane chojnickiej publiczności.



Andrzej Janeczko i Maja Piwońska, świetny duet w życiu i na scenie.



Monika Wardyn i Julia Stoltmann wykonały m.in. kawałek Mikromusic „Takiego chłopaka”.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – 8 zł, do 30 słów – 16 zł, do 40 słów – 24 zł; pogrubione: do 20 słów – 16 zł, do 30 słów – 32 zł, do 40 słów – 48 zł. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”:** cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodniach.

Praca**Dam pracę**

- Kambajnistę lub traktorzystę na żniwa zatrudnię, tel. 693-011-525
- Zatrudnię kierowców w transporcie międzynarodowym kat. C+E oraz B, tel. 604-239-542, 606-268-653
- Zatrudnimy: 1. złotą rączkę 2. do nawodnienia i podłączenia oczka wodnego 3. prace ogrodowe 4. sprzątanie domków: Piła k. Gostycyna, Wysoka gm. Cekcyn; Bralewnica gm. Kęsowo, Ostrowite gm. Lniano, 792-485-189

Szukam pracy

- Oferuję usługi cięcia, rąbania i układania drewna. Koszenie trawników oraz ogólne sprzątanie posesji, np. po budowie, zapraszam do kontaktu, 783-617-260

Nieruchomości Lokale**Sprzedam**

- Dom wolnostojący, 48 m², z miejscem parkingowym w Tucholi, sprzedam lub zamienię na okolicę Cekcyna, tel. 661-534-060

- Domek letniskowy nad jeziorem w Przechlewie, 39 m², działka 215 m², 335.000 zł, tel. 720-332-233
- Działka 600 m², w centrum wsi Żalno, gmina Kęsowo, 0048 575-675-079
- Działka rekreacyjna z pozwoleniem na budowę o powierzchni 4200 m², w Cisinach, za kwotę 80.000 zł, tel. 698-616-553
- Działka w Bładowie, w pełni uzbrojona, z decyzją o warunkach zabudowy, 1798 m², tel. 607-519-702
- Mieszkanie w Chojnicach, ul. Młodzieżowa, 1. piętro, 47 m², 3 pokoje, 275.000 zł, tel. 720-092-092
- Mieszkanie własnościowe, 48,6 m² w Tucholi, al. LOP, więcej informacji pod numerem telefonu 609-208-216

Kupię

- Działki rolne w okolicach Chojnic, Tucholi, Czerska, plac gotówką, tel. 720-223-322
- Mieszkanie lub dom kupię, może być do remontu, 660-044-668
- Mieszkanie, garaż za gotówkę w Chojnicach (okolice), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658

Zamienię

- Działka budowlana, pow. 20150, gmina Cekcyn, zamiana na 2-3 ha ziemi, dopłacimy, 880-147-001

Oddam w najem

- Dom koło Tucholi, z ogrodem, tel. 517-804-972
- Lokal w centrum Tucholi na usługi medyczne lub kosmetyczne, tel. 503-930-711
- Mieszkanie 3-pokojowe do wynajęcia w Cekcynie, w bloku Heban Rent, tel. 665-202-556
- Wydzierżawimy magazyn 100 m², baza GS, ul. Karasiewicza 3, Tuchola, (52) 334-22-83, 608-748-281

Poszukuję do wynajęcia

- Wezmę w dzierżawę grunty orne w celach rolniczych – Cekcyn, Welpin, Bysław – atrakcyjny czystszy dzierżawny, tel. 783-240-704
- Wezmę w dzierżawę ziemię rolną, w okolicy Wielkiej Kłoni, 2500 zł za hektar, za dobrą ziemię rolną nawet więcej, 664-863-495

Kupno

- Banknoty, monety, żetony, pocztówki itp. Kupię lub wymienię, wycena gratis, tel. 660-665-965
- Ciągnik mały, ciągnik samoróbkę lub traktorek – kosiarkę kupię, 660-044-668

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00).

Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „Sch” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł + VAT (11,07 zł)**.

- Kupię każdy stan i rodzaj poroża, zrzuły, trofea itp., atrakcyjne ceny, tel. 607-789-471

- **Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750**

- Prasę kosztującą sipma Z224/1, famarol, claas, welger, john deere, prasę rolującą metal-fach, claas rollant 42, 44, 46, 62, 66, 250, aro-bale, welger, krone, john deere, carraro, morra, vicon, deutz-fahr, greenland. Kombajn anna, bolko, volvo, pół zawieszany do ciągnika Z-020, 535-057-230

- Skupujemy bydło: byk do 13,00 zł/kg, jałówka do 12,50 zł/kg, krowa do 10,50 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635

- Słomę z tegorocznych zbiorów i żyto, owies, mieszanek, pszenżyto, kupię, tel. 692-411-362

- Starą maszynę do mielenia zboża typu targanka lub podobną. Tel. 788-402-315

- Traktor C340, C355, C360, T25 lub inne, 667-147-460

- Trzodę chlewną, knury, maciory, tuczniki kupię, odbiór z gospodarstwa, konkurencyjne ceny, 735-387-550

- Ubojnia prowadzi skup bydła rzeźnego i wybrakowanego oraz sprzedaż cieląt, możliwość rozliczenia WBC, płatne gotówką + VAT lub przelew, 663-187-932

- Ursusa C-360/4011 kupię, 606-896-953

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduska Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro czynne 10.00-18.00. tel. 883-783-782

- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sepólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl

- Zbiórę słomę z pokosu, 784-565-303

Reklama



PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH

CZERSK ul. Tucholska 101B tel. 52 398 48 61 tel. 518 996 746	CHOJNICE ul. Wysoka 9 tel. 52 396 25 55 tel. 52 397 06 40	KARTUZY ul. Gdańska 8 tel. 572 435 926
--	---	---

Godziny otwarcia: pn.-pt.: 9-17, sob.: 9-13
www.drewpolczersk.com
drewpolczersk@wp.pl

HURTOWNIA TKANIN OBICIOWYCH I AKCESORIÓW MEBLOWYCH

CZERSK, ul. Tucholska 101B
Pianki, bonnel, filc, zszywki, nici, stopki różnego rodzaju, owata itp.

Duży wybór wyrobów z wikliny

SUPER PROMOCJA

Fotele od 350,-

Kanapy od 650,-

Zestawy kuchenne pod wymiar

Narożnik Vegas 307x227 już od 2990,-

Szafy przesuwne, garderoby

200x216x62 **1660,-**

150x200x62 **1250,-**

150x215x59 **1470,-**

od 750,-

Łoże 990,-

SUPER PROMOCJA

• **Zwrot podatku + zasiłki:** Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. **Sepólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl**



• Aabab, adaptacja, aranżacja, absolutnie budowlane usługi remontowe, malowanie, regisy, dekarstwo, budowa płotów i wiele innych prac ogólnobudowlanych, tanio, solidnie, 725-225-799
• Abc Adaptacja, aranżacja, budowlano-remontowe usługi, dekarstwo, docieplanie, elewacje, gładzie, poddasza, podwieszane sufity, ścianki działowe, płoty, papa termozgrzewalna, od A-Z, 576-825-339
• Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, wiązary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419
• Brukarstwo, kamień, polbruk, ścieżki, chodniki, place, płoty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271
• Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179
• Czyszczenie, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859

• Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
• Elektryk, 602-338-356
• Kominki, montaż, obudowy. Grodzenie posesji. Wkłady kominowe, blacha kwaso-, żaroodporna, wykończenia wnętrz. Schody. Docieplanie poddaszy, 664-636-540
• Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien, wolne terminy, 510-632-878
• Prasowanie słomy prasą zmienno-komorową, tel. 539-778-988
• **Serwis kotłów olejowych i gazowych, Waldemar Karwasz, 89-520 Gostycyn, Piła, ul. Brzozowa 2, 660-543-048**
• **Stopnie schodowe, dąb 100-140 zł, jesionowe 120 zł, wym. 1000x300x40, tralki, poręcze, słupy, Śliwice, tel. 662-337-924**
• Telebim w Cekcynie przyjmie reklamę, tel. 572-945-980
• Usługi budowlane, stany surowe, konstrukcje dachowe, ocieplenia i elewacje, 602-599-148, 504-231-111
• Usługi ogrodnicze: formowanie żywopłotu, koszenie trawników, wycinka drzew na posesji (również trudnych), cięcie opału, usługi łuparką, 724-945-489
• **Usługi transportowe, niwelacja terenu, wykopy pod fundamenty, ziemia ogrodowa, piasek, studnie chłonne, odwodnienia, tel. 886-452-731**
• Usługi zdurskie, tel. 665-614-957



Sprzedam

• **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, wypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448**
• Części do motocykli i motorów: WSK, WFM, komar, romet i inne. Posiadam również całe motocykle i motorowery, 662-157-014
• Ford fiesta mk6 1.4 diesel (2002), hak, szyberdach, 5-drzwiowy, roczne opłaty, używany przez kobietę, 4500 zł, do uzgodnienia, tel. 783-573-486
• Opony, różne rozmiary, kosa do fortschritt, 4,20 dl., tel. 724-137-212, 697-532-732
• Seat ibiza 1.2 B (2007), oryginalny przebieg 90.000 km, 3-drzwiowy, sprowadzony, 6500 zł, 606-280-837
• Seat ibiza 1.4 MPI (2008), klimatronik, tydzień w kraju, zarejestrowany, stan bdb., 9999 zł, 606-280-837
• Skoda octavia z gazem BRC (2009), 502-161-807
• VW golf V 1.9 TDI (2006), 105 KM, świeżo sprowadzony, VW passat, benzyna+gaz, (2006), wersja amerykańska, biurko pod komputer, 793-741-541
• VW golf VI 1.4 B (2009/2010 model), alufelgi bmw, 18", kia 16" i, komplet kół alu toyota aygo, opony 14", 793-741-541

Kupię

• A abc absolutnie abartha, abcarta, accenta, accorda, albee, alfę, alhambę, BMW, citroena, daewoo, mercedesa oraz każdą inną markę, Tuchola, 505-346-709
• A absolutnie auta całe, uszkodzone, wypadkowe, mogą być bez aktualnych opłat, typu: astra, corsa, polo, passat, vectra, golf, audi, 662-157-014
• Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
• Absolutnie abartha, abcarta, accenta, accorda, albee, alfę, alhambę, BMW, citroena, daewoo, mercedesa oraz każdą inną markę, Tuchola, 888-029-454
• Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skrośdowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
• Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
• Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460
• Auta całe osobowe i dostawcze, również takie nadające się tylko na złom, 798-132-548
• Auta osobowe i dostawcze każdej marki, stan obojętny, szybki dojazd, płacę gotówką, 570-908-958
• Auta osobowe i dostawcze w każdym stanie, 798-132-548
• **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**
• Corsa C lub B, sharan, alhambra, golf III, IV, audi, passat, mogą być do remontu, 798-132-548
• Każdego mercedesa kupię, 667-147-460
• Pojazdy z czasów PRL-u: fiat 126p, 125p, żuk, trabant, polonez, WSK, WFM, SHL, komar, romet, motorynka, również części, 662-157-014

• Przyczepa kempingowa z dokumentami lub bez, może być do małego remontu, jeśli ktoś ma lub wie, kto ma, zapraszam, 787-190-838
• Przyczepę kempingową na działkę bez dokumentów jak i z dokumentami, do jazdy, 662-157-014



• Absolutnie najtaniej, dachy, okna, garaże. Sprzedaż, pomiar, montaż, 516-836-355
• Agros Skup. Sprzedając nam swoje bydło masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 794-463-596
• Blacha odpadowa, nowa, trapez, blachodachówka gładka, od 15 zł/m, tel. 512-551-865
• Byczek, jałoweczka, mieszańce, 600-743-094
• Byczki i jałoweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
• Byczki i jałowki, od 1 miesiąca do 2 miesięcy, 669-528-788
• C4011, słoma, siano, opał, dachówka, 250 m², młocarnia, wozy, zgrabiarki 7-5, przekaźniki, sadzarka, rotacyjne, przetrząsacz, osie, przyczepa, Ostrowo 4, 880-147-001
• Cielaczki, byczki, 3 szt., tel. 512-326-718
• Dokładki do rozrzutnika, do kiszonki, 3,5-tonowego, śrutownik kamienny, obciążniki do ursusa, do przodu pod zaczep i pod filtr 912-914, 662-326-238
• Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, zrżyny sosnowe, możliwy transport, tel. 604-560-593
• **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Możliwość dowozu, 604-539-645**
• Drewno opałowe, deski od traka, obrzyny od desek, tel. 507-927-991
• **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, możliwość dowozu, 600-982-859**
• Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; pellet, obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
• Dwa silniki S301, agregat uprawowy 2,7 m, opony 1200x20, stół do rzepaku do bizona, tel. 667-255-043
• Facelia, 513-165-680, 515-952-648
• Geśi, tuszki, okrasa, tel. 506-154-156
• Jałowki, krowy cielne, silnik elektryczny, wyrzynarka, dmuchawa do zboża, zgrabiarka, 606-224-952
• Klatka do królików, 531-020-479
• Kokoszki odchowane oraz kaczko-geśi, kaczki, perlice i brojlery. Zamawiać: Czersk ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)
• Kosiarka rotacyjna, krokodyl, gniotownik, śrutownik, przyczepa 3,5 t, zmijka do zboża, waga do żywca, przyczepa sztywne, kopaczka do ziemniaków, 663-187-248
• Koszenie traw, faktura VAT, tel. 604-498-054
• Króliki rasy olbrzym belgijski, baran francuski, możliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812
• Kukurydza sucha, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
• Kurki odchowane 19-, 23-tygodniowe, rossa, kaczki, kaczogęsi, zamówienia lipiec, sierpień, wrzesień, Lubiewo, 660-269-886
• Kurki odchowane rossa, 16- i 21-tygodniowe, zamawiać na 30 lipca, Lubiewo, ul. Hallera, tel. 601-304-239

• Łubin, odpady zbożowe na pellet lub opał, tel. 608-532-431
• Młode koguty na rosół lub do dalszej hodowli, topinambur, beczki plastikowe 120 l, Piastoszyn, 508-174-124
• **Monolit Chojnice. W ofercie posiadamy kostkę brukową, kamienie ogrodowe, ogrodzenia i wiele innych. Zapraszamy do kontaktu, 573-900-200, 573-900-400**
• Morliny. Skup bydła. Krowy klasa I, od 8,00 do 10,50 zł/kg, szybka płatność, gotówka. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
• Narybek karpia i amura. Kamień Krajeński, 503-636-578
• Ogórki z pola, 665-596-783
• Okna plastikowe 150x150, 2 szt., skuter 50 cm, opryskiwacz spaliny, plecakowy, tel. 602-692-761
• Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535
• Piast, talerzówka, gruber, chwytak do bel, agregat 3 m, plug 4-ski-bowy, tur, owijarka, rozsiewacz do nawozu, prasa kostkująca, 601-841-642
• Plug 2-ski-bowy, 3-ski-bowy + lej do nawozu, tel. 795-251-944
• Podbieracz pokosów do bizona, szer. 3,5 m, opryskiwacz zawieszany, 15 m, zbiornik 400 l, przetrząsacz-zgrabiarka, 7-gwiazdowa, tel. 787-040-195
• Pompa wtryskowa do bizona, pas płaski do młocarni, kombajn 40 lub 50, agregat przedsięwny, szer. 2,80 m, 514-693-554
• Prosięta duże, 725-133-772
• Pszenżyto paszowe, workowane, 3 t, tel. 517-779-567
• Pszenżyto, Tuchola, tel. 889-114-380
• Rowery holenderskie, niemieckie, polskie, nowe, używane, damskie, męskie, dziecięce, duży wybór, Tuchola, Karasiewicza 3, 787-449-342
• Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
• Siewnik poznaniak 2,7 m, opryskiwacz 12 m, 693-520-829
• **Skład Opałowy Silno przy dworcu PKP, pellet certyfikowany EN+A1, średnica 6 mm, 509-586-394**
• Słoma z sezonu 2022, baloty 120x120, 539-778-988, 889-335-859
• Smartfon samsung galaxy J6+, 6", z etui i szkłem hartowanym, stan bdb., 350 zł, 668-375-423
• Sofa, nowa, black red white, z powodu przemeblowania, cena 1300 zł, sklepowa 1600 zł, kabina z brodzikiem, szklana, 350 zł, tel. 606-511-216
• **Sprzedaż kaczek. Adam Belt, Lińsk 114, 664-115-634**
• Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332

Reklama

SKUP ZBÓŻ

**jęczmień, pszenica,
pszenżyto, żyto**

płatne w dniu dostawy

Tuchola

tel. 609 015 115

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Soltysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgezji),
drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22.
Wskazana rejestracja telefoniczna

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii
i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica)
tel. kom. 602 312 200, 532 163 168
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

SONUS-MED Mariola Gwizdata
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

Prywatny Gabinet
Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej
lek. med. Mikołaj Romańczuk
ul. Drzymały 33, Chojnice
(Przychodnia Nova)
Przyjmuje w poniedziałki od godz. 14.30
Rejestracja tel. 52 506-53-11

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą
zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym
powiatowym „Informatorze medycznym”
prosimy o kontakt z redakcją:
w Tucholi – tel. 52 33 630 50,
lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

auris **BEZPŁATNE**
med BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

GABINET UROLOGICZNY
lek. Bartosz Brzozczyk
Miejskie Centrum Lekarskie
ul. Świecka 27, Tuchola
przyjmuje **poniedziałek** 17.00-20.00
rejestracja tel. 52 33 433 44
pon.-pt. w godz. 8.00-18.00

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobniński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

**UROLOG,
ANDROLOG**
lek. Dariusz Krzemień
Chojnice,
ul. Mickiewicza 39,
tel. 604 798 239
Schorzenia: układu
moczowego, prostaty,
impotencja, niepłodność
męska, nietrzymanie moczu.

Wysłużony gumolit zastąpiły kafle

Świetlica w Zielonej Chocinie jest po wymianie podłogi. – Pierwsi przetestują ją pielgrzymi, których będziemy gościć w piątek – zdradza sołtyska Iwona Wysocka.

Podłoga w świetlicy wiejskiej w Zielonej Chocinie od dawna „domagała się” wymiany. Wysłużony gumolit w ostatnich tygodniach zastąpiły kafelki. Na to zadanie sołectwo przeznaczyło 14 tys. zł z funduszu sołeckiego wynoszącego ponad

30 tys. zł. Sołtyska Zielonej Chociny nie ukrywa nadziei związanych z tą inwestycją. – *Liczymy na to, że nasza świetlica będzie cieszyła się teraz większym powodzeniem, jeśli chodzi o wynajem* – przyznaje Iwona Wysocka. Mieszkańcy Zie-



Tak świetlica prezentuje się po wymianie podłogi.



Wnętrze obiektu w trakcie trwania prac.

lonej Chociny jeszcze nie mieli okazji przetestować nowej posadzki. Pierwsi będą pielgrzymi zmierzający na Jasną Górę. – *W piątek będzie u nas nocowała grupa idąca z Bytowa* – mówi sołtyska.

Aby zminimalizować koszty utrzymania świetlic w Zielonej Chocinie, Zielonej Hucie i Bindudze, Urząd Gminy w Konarzynie za tzw. pieniądze covidowe zrealizował instalację paneli fotowoltaicznych. Na sufitach z kolei zamontowane zostały promienniki do ogrzewania.

tekst aw, fot. aw, nadesłane



Świetlica w Zielonej Chocinie doczekała się też oświetlenia zewnętrznego.

Oferty o połowę niższe od kosztorysu

Na przetarg dotyczący budowy oświetlenia ścieżki rowerowej z wykorzystaniem OZE w Konarzynie wpłynęły trzy oferty, które mieszczą się w przedziale od 550 tys. zł do 598 tys. zł. Samorząd na to zadanie pozyskał 1,09 mln zł z Polskiego Ładu.

Ścieżkę rowerową w Konarzynie ma oświetlić 66 lamp z oprawą LED. Inwestycja obejmuje budowę linii kablowej oświetleniowej o łącznej długości prawie 2,6 km, linii kablowej odbioru mocy instalacji fotowoltaicznej i instalacji fo-

towoltaicznej wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Na realizację zadania urząd gminy pozyskał 1,09 mln zł w ramach drugiej edycji Polskiego Ładu.

Na ogłoszony przez samorząd przetarg wpłynęły trzy oferty. Elektro-In-

stal z Chojnic zaproponował cenę wynoszącą prawie 580 tys. zł i okres gwarancji 72 miesiące. Rdi Elektro, także z Chojnic, swoje usługi wyceniło na 550 tys. zł, a Firma Handlowo-Usługowa Remel z Kamienicy Szlacheckiej na prawie 598 tys. zł.

W przypadku tych firm okres gwarancji wynosi 60 miesięcy.

Urzednicy nie kryją zaskoczenia wysokością złożonych ofert. – *Spodziewałem się, że złożone oferty będą niższe, ale gdzieś na poziomie 700-800 tys. zł. Nie sądziłem, że będą o połowę niższe od kosztorysu* – przyznaje wójt Jacek Warsiński. Ze względu na tzw. rażąco niską cenę urząd poprosił oferentów o wyjaśnienia. Mają na nie czas do połowy bieżącego tygodnia. Jeśli odpowiedzi będą zadowalające i w do-

kumentacji wszystko będzie się zgadzało, urzędnicy rozstrzygną przetarg najprawdopodobniej jeszcze w tym miesiącu. – *Szkoda tylko, że tak duże oszczędności będą w „ładzie”, a nie u nas, bo te pieniądze, które zostaną po rozstrzygnięciu przetargu, będziemy musieli oddać. Nam za to zmniejszy się wkład własny na to zadanie, który wynosi 5 procent. Poza tym gmina ponosi koszt związany z projektem i inspektorem nadzoru* – dodaje wójt.

Agata Wiśniewska

Upieklili pyszne drożdżówki

W czwartkowe przedpołudnie w Bibliotece-Ośrodku Kultury w Konarzynie odbyły się warsztaty kulinarne dla dzieci pn. Smakołyki Weroniki.

Warsztaty kulinarne, które odbyły się w ramach wakacyjnych zajęć organizowanych przez BOK, poprowadziła Anna Czapiewska. Pod jej okiem dzieci poznały tajniki wypieku

smacznego i zdrowego ciasta drożdżowego. Efekt pracy uczestników zajęć przyjemnie drażnił powonienie odwiedzających w tym czasie placówkę. Zapach świeżo upieczonego

ciasta rozniósł się bowiem po całym budynku BOK-u. Degustacja drożdżówek została urozmaicona przepyszną lemoniadą.

oprac. aw, fot. BOK w Konarzynie



Dzieci były zaangażowane na każdym etapie przygotowywania ciasta, w tym robienia na nie lukru.



Dziewczynki pomagały przy wyrabianiu ciasta i przygotowywaniu kruszonki.



Wspólnie wykonane wypieki bardzo dzieciom smakowały.

Aby żniwa minęły bezpiecznie

Energa Operator apeluje do rolników o ostrożność przy pracach polowych. Szczególnie obsługujący kombajny nie powinni zapominać, że przy długotrwałych upałach niebezpiecznie obniżają się linie energetyczne.

Ostrzeżenie o mogącym wystąpić zagrożeniu przy prowadzeniu prac rolnych w pobliżu linii energetycznych w czasie upałów, ja-

kie do rolników wystosował Energa Operator SA, opublikował na swej witrynie Urząd Gminy w Konarzynie. Często w celu schłodzenia

silnika czy zwiększenia pojemności zbiorników rolnicy odsłaniają metalowe osłony maszyn. To, jak i montowane anteny radiowe, powoduje zwiększenie wysokości urządzeń. Trzeba brać pod uwagę, że przy długotrwałych, wysokich temperaturach, rozgrzane linie energetyczne wydłużają się i może to skutkować niebezpieczną sytuacją. „Przy pracach w pobliżu linii ener-

getycznych i bezpośrednio pod nimi może wystąpić niebezpieczeństwo zahaczenia maszyny rolniczej o przewody lub nadmierne zbliżenie, a w konsekwencji zagrożenie bezpieczeństwa osób obsługujących kombajny” – czytamy w komunikacie. W związku z powyższym operator apeluje o zachowanie ostrożności przy pracach wykonywanych wysokim sprzętem w sąsiedztwie linii

energetycznych. Rolnicy powinni zwrócić uwagę na zachowanie bezpiecznej odległości sprzętu od linii. Natomiast w przypadku stwierdzenia takiego zagrożenia przerwać prace polowe i skontaktować się z pracownikiem operatora pod numerem telefonu, czynnym przez całą dobę – 601 994 167.

oprac. aw

Bawili się, a jednocześnie pomagali



Zwycięskie panie w przeciąganiu liny: Weronika Ostrowska, Renata Piotrowska, Mirosława Milkowska i Maria Gruszka.



Na dzieci czekały tańce i konkursy.



Młody strażak Szymon Pelowski przewoził chętnych quadem. Na zdjęciu z Michaliną Chyrek i Julią Religą.

Konkursy dla dzieci i dorosłych, przejażdżka quadem, malowanie twarzy – w sobotę odbył się festyn sołectki w Pawłowie. Mieszkańcy dobrze się bawili, a jednocześnie pomagali, wrzucając datki do puszek.

Sołtyska **Bożena Borowicka** wraz z radą sołectką, świetlicą wiejską, Stowarzyszeniem Rozwoju Wsi Pawłowo i Okolic oraz miejscowym OSP zaprosili chętnych mieszkańców na festyn. W Pawłowie przygotowano atrakcje zarówno dla młodszych, jak i starszych. Na milusińskich czekały: dmuchany zamek, karuzela, malowanie buziek oraz zabawne przebrania i możliwość zrobienia zdjęcia w fotobudce, a także przejażdżka strażackim quadem. Konkursy dla najmłodszych zorganizowała **Małgorzata Jasinska-Łobocka**. Wśród zabaw były między innymi: gorąca łyżka, rzut piłką przez hula-hoop, skoki w workach oraz rzut woreczkiem do celu. Dla dorosłych zabawy przed sceną prowadził **Jerzy Porębski**, który był również odpowiedzialny za muzykę na wieczornej zabawie tanecznej.



W konkurencji rzutu piłką przez obręcz wzięła udział Zuzanna Zych z Lipienic.

Dodatkowo na uczestników festynu czekały pyszna, darmowa grochówka oraz grillowana kielbasa, chleb ze smalcem, a także domowe wypieki. W czasie trwania imprezy odbyła się także zbiórka pieniędzy

na rzecz Oliwii, która od urodzenia cierpi na artrogrypozę. Mieszkańcy okazali dobre serce, bo łącznie udało się zebrać 2 758 zł.

tekst i fot. Iwona Papierowska



Nagrodę odbiera Kamila Bielińska.



Zwycięska drużyna mężczyzn: Krystian Borowicki, Krystian Ropela, Kazimierz Bieliński i Adam Stanisławski.

Konkursy, dmuchańce i występy

Na Kolorowym Festynie w Silnie nie zabrakło dobrej zabawy na dmuchanych zamkach oraz wodnej atrakcji. Mimo że organizatorzy bali się, że pogoda sprawi psikusa, to wszystko poszło zgodnie z planem. Dodatkowo udało się zebrać pieniądze do puszek na rzecz chorej Oliwii.

Dzieci z Silna i okolic bawiły się na Kolorowym Festynie w Silnie. Czekają na nie dmuchane zamki oraz wodna atrakcja w postaci pływających statków. Na scenie zaprezentowali się wychowankowie miejscowego domu kultury, a także duet: **Czesława Prądyńska** i **Ryszard Karcz**. Dodatkowo mi-

lusińscy mogli wziąć udział w konkursach, między innymi w plastycznym „Picasso”, który polegał na malowaniu z zamkniętymi oczami.

W kolorowej kawiarence na wszystkich uczestników festynu czekały przysmaki: wata cukrowa, gofry, ciasta, po-

pcorn oraz kielbaski z grilla. W namiocie można było znaleźć również książki oraz rękodzieło przyniesione przez ludzi dobrej woli. Dostępne były dla każdego, kto wrzucił dowolny datek do puszek. Cały dochód z imprezy, a udało się zebrać 1 863 zł, został przeznaczony na rzecz Oliwii,

która od urodzenia zmaga się z artrogrypozą. – *Baliśmy się zapowiedzi pogodowych, dlatego cieszymy się, że wszystko się udało. Bardzo dziękujemy sponsorom za ufundowane artykuły* – mówiła kierowniczka WDK w Silnie **Edyta Barwina**.

tekst i fot. ip



Na dmuchanym zamku świetnie bawiła się Nikola Prondzińska.



Na scenie wystąpił duet – Czesława Prądyńska i Ryszard Karcz.



Z wodnych atrakcji skorzystały Michalina Deja i Zofia Miller, które do Silna przyjechały na wakacje do babci.



I miejsce w kategorii wiekowej 9-12 lat w konkursie plastycznym Kolorowy świat zajęła Julia Bernaś.

Agawa zakwitła po 35 latach



Ogrodnik Jacek Piesik z córkami Anną i Kasią przy roślinie.

– Takiego kwiatu już drugi raz w gazecie może nie być – śmieje się Jacek Piesik, ogrodnik z Lichnów. W jego gospodarstwie zakwitła agawa, co jest prawdziwym ewenementem. Jest co podziwiać, bo kwiat jest ogromny.

Jacek Piesik już nie raz w naszej gazecie opowiadał zarówno o uprawach rolniczych, jak i kwiatkach. Tym razem jednak odwiedziliśmy ogrodnika z zupełnie innej, niezwykle okazji. Znajdująca się w jego gospodarstwie agawa zakwitła. To nie było jakieś wydarzenie, gdyż roślina ta kwitnie tylko raz. Może to się stać na przykład dopiero po 20-30 latach życia. – U nas jest jakieś 35 lat. Na zimę jest chowana w garażu, bo by nie przeżyła mrozów. Na lato wystawiamy ją na zewnątrz. Było z tym coraz trudniej, bo jest już tak duża, że tylko ładowarką można było ją



Kwiat jest rozbudowany.

podnieść i wystawić – opowiada o zabiegach pan Jacek.

Co prawda mieszkaniec Lichnów nie zagłębiał się szczególnie mocno w to, jaki to rodzaj agawy i jak wygląda kwitnienie, ale wie z pewnością, że to duża rzadkość. – Ta roślina kwitnie bodajże w warunkach stresowych. Powstaje kwiat, który jest ogromny. Sam pęd kwiatowy ma jakieś cztery metry wysokości. Potem, zdaje się, agawa umiera – zaznacza. Z dużego twardego pędu wyrasta kilka mniejszych skupisk pomniejszych kwiatków. Nasz rozmówca postara się, by zebrać nasiona i spróbować ponownie wyhodować agawę. Obecnie ta sędziwa jest nie lada atrakcją, a wszyscy czekają na pojawienie się małych kwiatków, które prawdopodobnie będą białe. Agawa nie jest jedynym okazem egzotycznej rośliny, która udała się panu Jackowi. W pobliżu stoi też słusznych rozmiarów juka, która znacznie się rozrosła.

tekst i fot. sta



Mniejszych kwiatków jest sporo.

Agawa z pędem kwiatowym ma około sześć metrów wysokości.

Ponad sto prac, w tym 16 nagrodzonych

Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach podsumował konkurs hafciarski Etno Design. Cieszył się on zainteresowaniem hafciarek nie tylko z naszego regionu. Teraz dzieci i młodzież wykorzystają rękodzieło na zajęciach z etnomody.

Przedmiotem konkursu było wykonanie prac hafciarskich z wzorami kaszubskimi w dwóch kategoriach: hafty kaszubskie na elementach strojów (również współczesnych) oraz hafty kaszubskie na serwetach, obrusach, bieżnikach, etc. W konkursie mogli uczestniczyć dorośli mieszkańcy Kaszubi i Borów Tucholskich. Zainteresowanie było spore – w wyznaczonym terminie do GOK-u wpłynęło łącznie 116 prac w obu kategoriach, zarówno z województwa pomorskiego, jak i kujawsko-pomorskiego.

Prace konkursowe oceniała komisja, w skład której weszły dwie etnografki: Kinga Turska-Skowronek i Maria Czaplewska oraz artystka ludowa Lilla Gierszewska. – Komisja

konkursowa, oceniając prace konkursowe, zwracała uwagę na zgodność prac z zasadami haftu kaszubskiego, atrakcyjność kompozycji, technikę wykonania, a także walory artystyczne i oryginalność prac. Ze względu na dużą ilość prac i ich bardzo wysoki poziom zdecydowano o przyznaniu kilku równorzędnych nagród w obu kategoriach – mówi Lucyna Buclaw z Gminnego Ośrodka Kultury w Chojnicach.

W kategorii haftów wykonanych na elementach strojów nagrodę specjalną otrzymała Helena Pawłowska z Ostrowitego. Pierwsze miejsce zajęły: Renata Delevaux z Rekowa i Danuta Leszczyńska z Kłodawy. Na drugim miejscu uplasowały

się Barbara Karnecka, Krystyna Badtke i Halina Sala – wszystkie panie z Tucholi oraz Irena Peplińska z Brus i Barbara Jaedtke Waleśkowska z Bolszewa. Trzecie miejsce w tej kategorii zdobyły: Alicja Serkowska z Kartuz i Anna Przytarska z Bralewnicy.

W kategorii dotyczącej haftów kaszubskich na serwetach, obrusach, bieżnikach, etc. zwyciężyły Bogumiła Błażejewska i Hanna Kozłowska z Tucholi. Drugie miejsce zajęły: Maria Plotka z Żukowa i Elżbieta Chrapkowska-Pocieja z Chojnic. Trzecią lokatę zajęły Barbara Wiczorek z Ostrowitego i Krystyna Kręcka ze Swornegaci. Wszystkie laureatki otrzymają nagrody pieniężne.

– Prace, które zostały zgłoszone na konkurs, są obecnie wykorzystywane do przeprowadzenia zajęć Etnomoda dla dzieci i młodzieży, tak, ażeby również młodsze pokolenie dostrzegło i doceniło piękno kaszubskich haftów. W drugiej połowie sierpnia będzie też można podziwiać je na wystawie w Wiejskim

Domu Kultury w Swornegaciach – dodaje pani Lucyna.

Konkurs był elementem projektu: „Kaszëbskô móda z kaszëbscë szafë” dofinansowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach Programu EtnoPolska 2022.

oprac. aw, fot. Marta Potulska



Obrady jury w Swornegaciach.

Czego nie uda się zbudować?

W gminie Chojnice front robót jest duży, ale nie wszystkie zaplanowane inwestycje uda się zrealizować. Część została przełożona na późniejszy termin.

Inwestycji na terenie gminy jest sporo, ale nie każda będzie miała

zakończenie w tym roku. Wójt Zbigniew Szczepański poinformował

ostatnio, czego nie uda się sfinalizować, mimo planów. – Nie powstanie most na Brdzie w Kamionce. Nie będzie w tym roku, ale na spokojnie w przyszłym. Chodziło między innymi o wykupy gruntów i sprawy proceduralne – mówi wójt. Jak już wcześniej informowaliśmy, na se-

zon kierowcy nie mogą skorzystać z parkingu za kościołem w Swornegaciach. To z powodu błędu formalnego w kontekście uzyskiwania pozwolenia na budowę. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Gdańsku nie będzie jednak wymagała Raportu Oddziaływania

na Środowisko. Już trzeci rok trwa projektowanie i uzgodnienia dotyczące rynny spławnej dla kajakarzy w Chocińskim Młynie. W tym roku nie uda się też zbudować ścieżek rowerowych z Nowej Cerkwi do Lotynia oraz z Lichnów do Ostrowitego. sta

Market może być, ale tylko z lewoskrętem

Właściciel dużej sieci marketów planuje postawienie obiektu w Chojniczce. Władze gminy i drogownicy z powiatu warunkują to jednak budową lewoskrętu, by nie blokować w tym miejscu ruchu.



Lewoskręt miałby powstać tuż przed starszą częścią Chojniczek.

Plany inwestycyjne w Chojniczkach ma sieć Dino. Market tej polskiej spółki miałby stanąć bliżej starszej części wsi, przy pierwszym zabudowaniu po lewej stronie drogi powiatowej, gdy jedzie się od Chojnic. Otwarcie sklepu miałoby automatycznie zwiększyć ruch w tym miejscu. Przewidując to oraz dalszy rozwój wsi (już teraz jest na drugim miejscu w gminie pod względem liczby mieszkańców), zarząd powiatu w decyzji zobligował inwestora do przebudowy drogi. Chodziło o zbudowanie lewoskrętu, by

nie blokować ruchu. Przedstawiciel inwestora zawnioskował o zmianę tego rozstrzygnięcia. Wniosek poparł opinią audytora bezpieczeństwa ruchu drogowego dotyczącą badania natężenia ruchu etc.

Zarząd powiatu podważa jednak rzetelność tej opinii, gdyż jak twierdzi, badania natężenia nie zostały wykonane zgodnie z zasadami. Poza tym w opinii ujęto, że dopuszczalna prędkość to 60 km/h, podczas gdy w rzeczywistości jest to 90 km/h. Zarządca drogi stoi na stanowisku, że obecna sytuacja i przewidywany rozwój wsi wymaga, by we wspomnianym miejscu powstał lewoskręt. Opinię wydał również wójt gminy Chojnice, który także widzi

konieczność budowy dodatkowego pasa ruchu. – Inwestor się broni, zlecił opinię, ale sporządzona została niezgodnie ze sztuką – uważa Zbigniew Szczepański. Liczy, że zarządca drogi wyegzekwuje lewoskręt od inwestora. Z siecią marketów wójt ma już jednak swoje doświadczenia. W Silnie miał powstać obiekt, ale by tak się stało, miał zostać zbudowany także lewoskręt oraz wydłużony chodnik. Na razie temat utknął. Z kolei w Krojantach, gdzie sklep już działa, są niedokończone problemy związane z połączeniem chodnika i ścieżki rowerowej z obiektem w bezpieczny sposób.

tekst i fot. sta



Bolesna lekcja w Bełchatowie

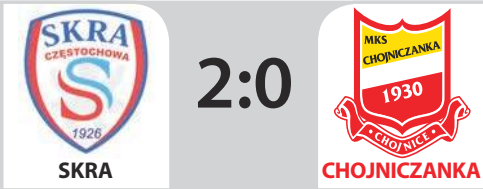
Pierwsza porażka Chojniczanki po powrocie do I ligi. MKS przegrał 0:2 ze Skrą Częstochowa. Żółto-biało-czerwoni zagrali bardzo słabe spotkanie. Wynik nie powinien nikogo dziwić. Oba gole zostały zdobyte na początku pierwszej i drugiej połowy. – Po dwóch kolejkach nie pokuszę się o żadne wnioski. Mamy punkt. Jakbyśmy mieli sześć, to ocena byłaby taka sama – powiedział Tomasz Kafarski na konferencji prasowej.

Skra to w ostatnich dwóch latach bardzo niewygodny rywal dla Chojniczanki. Nie radził sobie z nią Adam Nocoń. Poprzedni trener chojniczaczan zaliczył dwie porażki w sezonie 2020/21 – 0:1 i 1:3. Jego następca Tomasz Kafarski również ma na koncie dwie przegrane. Polegli w barażach 0:1. Nie znalazł na nią sposobu również w 2. kolejce sezonu 2022/23. – Najprościej tak powiedzieć, że rywal niewygodny. Mogliśmy tu nie przyjeżdżać, bo zawsze w czapę – powiedział trener Chojniczanki po meczu z nutką sarkazmu.

Kafarski dokonał jednej zmiany w składzie. Marcin Grolik nie dokończył spotkania z Tychami. Kapitan musiał zejść z boiska. Zastąpił go Mateusz Bartosiak. Natomiast opaskę przejął Tomasz Mikołajczak. Popularny „Laczek” nie wyszedł już na drugą połowę w Bełchatowie. Podobnie jak Łukasz Wolsztyński. – Według mnie za dużo w ich poczynaniach było tego, co nie dawało nam płynności. Zmiennicy też dobrze nie weszli w mecz, ale później wyglądało to lepiej – tłumaczył szkoleniowiec Chojniczanki.

Nie wyszli z szatni
Początki obu połów miały taki sam przebieg. Skra „siadła” na Chojniczankę i szybko zdobyła gola. Już w 3. minucie

Damian Hilbrycht dośrodkował w pole karne z rzutu wolnego. Filip Kozłowski dobrze wyczuł tempo wrzutki i wyprzedzając Wolsztyńskiego popisał się celną główką. Natomiast w 49. minucie to Kozłowski asystował Hilbrychtowi. Początkowo sędzia nie uznał gola.



Jednak po analizie VAR okazało się, że wszystko było w porządku. Gospodarze zaprezentowali dojrzały futbol. Nie dali Chojniczance rozwinąć skrzydeł. Przyjezdni nie radzili sobie z pressingiem popularnych „Skrzaków”. – Wydaje mi się, że to zasłużony wynik. Gratuluję trenerowi i piłkarzom Skry zwycięstwa. Spotkanie zaczęło się dla nas źle. Wkradło się za dużo niedokładności i nerwowości. Nie mogliśmy wejść na odpowiedni poziom. Jak go złapaliśmy, to piłkarze Skry nas dobrze z tego wybiłali. Druga stracona bramka wprowadziła jeszcze większą trudność, aby cokolwiek ugrać i stąd wywieźć. To ciekawy materiał. Przeanalizujemy to spotkanie.

Zobaczmy, co musimy poprawić, żeby w takich meczach grać płynniej, lepiej i skuteczniej – powiedział Kafarski po końcowym gwizdku.

To nie przypadek
Do dobrej gry z przodu miejscowi dołożyli niezłą i solidną defensywę. Dowodził nią Adam Mesjasz. Już inauguracja sezonu pokazała, że Skra będzie mocna w tyłach. Częstochowianie nie stracili gola na gorącym terenie w Chorzowie. Teraz podopieczni Jacka Rokosy dołożyli drugie czyste konto. Chojniczanka jedynie pod koniec meczu zagroziła bramce

Skry. Jakub Bursztyn był czujny i nie dał się pokonać. Trener Kafarski robił co mógł. Wprowadził aż pięciu graczy, w tym dwóch w przerwie, czego nie ma w zwyczaju. Na boisku pojawiali się kolejno Robert Janicki, Filip Karbowy, Sam van Huffel, Patryk Tuszyński i Adam Ryczkowski. – Przyjechalśmy rozegrać dobry mecz. Wydawało mi się, że jesteśmy do tego przygotowani. Co prawda warunki były ciężkie. Było gorąco. Przeciwnik przeużył nas cechami wolicjonalnymi na początku. Szybki gol ustawił mecz, ale później było jeszcze dużo czasu. Dokonałem pięciu zmian. Ta gra lekko się zmieniła, ale to jeszcze nie jest to – dodał Kafarski.

O awans z Hutnikiem Kraków

W środę po zamknięciu numeru tygodnika rozegrana została runda wstępna Pucharu Polski. Chojniczanka zmierzyła się u siebie z II-ligowym Hutnikiem Kraków. Losowanie kolejnej fazy odbędzie się w piątek 29 lipca.

W rundzie wstępnej zagrało 18 drużyn z II ligi w sezonie 2021/22 oraz zespoły

z miejsc 17-18. z I ligi w sezonie 2021/22. Już w I rundzie wystąpi 10 zwycięzców

Runda wstępna			
■ Chojniczanka – Hutnik (środa, godz. 19.30)	■ Ruch – Znicz	■ Lech II – Pogoń S.	
■ GKS Jastrzębie – Sokół	■ Wigry – KKS	■ Garbarnia – Olimpia E.	
■ Stal – Pogoń G. M.	■ Motor – Śląsk II	■ Górnik P. – GKS Bełchatów 3:0 (walkower)	
	■ Radunia – Wisła P.		

Przybecki wyjechał do Islandii

Były zawodnik Chojniczanki robi międzynarodową karierę. Miłosz Przybecki został nowym zawodnikiem islandzkiego V-ligowego KFK. Zdążył już nawet zadebiutować i zdobyć gola.

Miłosz Przybecki ma 31 lat. Do Chojniczanki trafił z Ruchu Chorzów latem 2018 roku. Niestety w Chojnicach nie szło mu zbyt dobrze. Zarówno na boisku jak i poza nim. W grodzie tura spędził jeden sezon. Rozegrał 22 mecze i zdobył jednego gola. Sporo czasu musiał się leczyć. Stracił przez to praktycznie cały początek sezonu 2019/2020. Wiosną był już w Resovii. Na

stępnie trafił do Pogoni Siedlce gdzie grał dwa lata. Na Mazowszu grywał już częściej rozegrał łącznie 62 gier i strzelił dziewięć goli. Do tego dołożył kilka asyst. Latem tego roku pojawiła się oferta z... V ligi islandzkiej. Nowym klubem Przybeckiego został KFK Kopavogur. W drużynie tej gra już dwójka Polaków – Jakub Górski oraz Hubert Kotus.

tekst i fot. ms



Miłosz Przybecki gra na skrzydle. Jest bardzo szybki. Niestety często łapie drobne kontuzje.

Chojniczanka w drugim meczu z rzędu straciła gola w jednej z pierwszych akcji. Skra wyszła na prowadzenie po stałym fragmencie. Na zdjęciu Filip Kozłowski wyprzedza Łukasza Wolsztyńskiego i trafia na 1:0.

Za szybko na wnioski
Chojniczanka ma na koncie skromny punkt po pierwszych dwóch meczach. Taki sam wynik miała na starcie sezonu 2019/20 (remis 1:1 z Wigrami, porażka 0:1 z Podbeskidziem).

– Po dwóch kolejkach nie pokuszę się o żadne wnioski. Mamy punkt. Jakbyśmy mieli sześć, to ocena byłaby taka sama. Skra pokazała w poprzednim sezonie, że beniaminek może sobie poradzić w I lidze. Mam nadzieję, że my też to zrobimy. Jesteśmy ludźmi ambitnymi. Zarząd klubu jest zarządcą tego projektu i głównym sponsorem. Chcemy być silną drużyną. Może z perspektywy tych dwóch spotkań tak to nie wygląda, ale będziemy do tego dążyć. Cel został postawiony: spokojne utrzymanie w lidze – zakończył Kafarski.

tekst Michał Sagrol, fot. Skra Częstochowa

■ Skra – Chojniczanka 2:0 (1:0)
Gole: 1:0 Kozłowski 3, 2:0 Hilbrycht 49.

Skra: Bursztyn – Szymański, Mesjasz, Brusilo – Niedbała (77 Burman), Baranowicz, Sajdak, Babiarz (87 Olejnik), Hilbrycht (77 Pyrdol), Lukoszek (88 Winiarczyk) – Kozłowski (81 Ropski).

Chojniczanka: Neugebauer – Bartosiak, Błyszko, Kasperowicz – Mazek, Czajkowski (73 van Huffel), Kalinkowski, Wolsztyński (46 Karbowy), Mikołajczak (79 Ryczkowski) – Mikołajczak (46 Janicki), Skrzypczak (73 Tuszyński).

Żółte kartki: Babiarz – Bartosiak, Mikołajczak, Czajkowski.

eWinner II liga – 2. kolejka

GKS Jastrzębie – Górnik 0:2, Motor – Olimpia 1:1, KKS – Garbarnia 3:1, Pogoń – Polonia 2:1 (gol Pieczary dla Polonii), Stomil – Zagłębie II 6:2, Śląsk II – Kotwica 0:2, Znicz – Radunia 3:1, Lech II – Siarka 1:1, Wisła – Hutnik 3:1.

Lp.	M.	Pkt.	Gole
1.	Górnik Polkowice	2	6 3-0
2.	Stomil Olsztyn	2	4 6-2
3.	Siarka Tarnobrzeg	2	4 5-1
4.	Kotwica Kołobrzeg	2	4 2-0
5.	KKS 1925 Kalisz	1	3 3-1
6.	Wisła Puławy	2	3 3-2
7.	Pogoń Siedlce	2	3 2-2
8.	Hutnik Kraków	2	3 4-5
9.	GKS Jastrzębie	2	3 1-2
10.	Znicz Pruszków	2	3 3-5
11.	Zagłębie II Lubin	2	3 3-6
12.	Motor Lublin	2	2 3-3
13.	Lech II Poznań	2	1 3-4
14.	Olimpia Elbląg	2	1 1-2
15.	Radunia Stężyca	2	1 4-6
16.	Garbarnia Kraków	2	1 3-5
17.	Śląsk II Wrocław	2	1 3-5
18.	Polonia Warszawa	1	0 1-2

3. KOLEJKA (30.07/1.08)
Hutnik – GKS Jastrzębie, Siarka – Wisła, Radunia – Lech II, Kotwica – Znicz, Zagłębie II – Śląsk II, Polonia – Stomil, Garbarnia – Pogoń, Olimpia – KKS, Górnik – Motor.

PKO Ekstraklasa – 2. kolejka

Cracovia – Korona 2:0, Jagiellonia – Widzew 0:2, Legia – Zagłębie 2:0, Śląsk – Pogoń 2:1, Warta – Wisła 0:4, Stal – Radomiak 1:1. Lechia – Górnik, Miedź – Lech, Piast – Raków – przełożone.

Lp.	M.	Pkt.	Gole
1.	Wisła Płock	2	6 7-0
2.	Cracovia	2	6 4-0
3.	Stal Mielec	2	4 3-1
4.	Legia Warszawa	2	4 3-1
5.	Śląsk Wrocław	2	4 2-1
6.	Widzew Łódź	2	3 3-2
7.	Raków Częstochowa	1	3 1-0
8.	Pogoń Szczecin	2	3 3-3
9.	Jagiellonia Białystok	2	3 2-2
10.	Radomiak Radom	2	2 2-2
11.	Miedź Legnica	1	1 1-1
12.	Korona Kielce	2	1 1-3
13.	Zagłębie Lubin	2	1 0-2
14.	Górnik Zabrze	1	0 0-2
	Lech Poznań	1	0 0-2
	Piast Gliwice	1	0 0-2
17.	Lechia Gdańsk	1	0 0-3
18.	Warta Poznań	2	0 0-5

3. KOLEJKA (29.07/1.08)
Cracovia – Legia, Korona – Śląsk, Lech – Wisła, Miedź – Warta, Piast – Zagłębie, Pogoń – Jagiellonia, Radomiak – Górnik, Raków – Stal, Widzew – Lechia.

Artur trafił

Pierwszy gol Artura Płaskowskiego dla Ruchu Chorzów. Były napastnik Chojniczanki ustalił wynik w Głogowie. „Niebiescy” wygrali 2:0 po trafieniach w ostatnim kwadransie. Liderem po dwóch meczach jest Puszcza Niepołomice. Drużyna z Małopolski zainkasowała sześć punktów. Natomiast tabelę zamyka Resovia.

Fortuna I liga – 2. kolejka

■ Skra – Chojniczanka 2:0 (1:0)

Kozłowski 3, Hilbrycht 49

■ Górnik – Sandecja 1:1 (1:1)

Turek 8 – Walski 6 (k)

■ Resovia – Wisła 0:2 (0:1)

Żyro 18, Łasicki 79

■ Arka – Zagłębie 0:0

■ GKS Katowice – Termalica 3:3 (2:1)

Jędrzych 9 (k), Błąd 16, Urynowicz 53 – Poznań 34, 48, Pietraszkiewicz 90

■ GKS Tychy – ŁKS 0:1 (0:0)

Pirulo 61

■ Chrobry – Ruch 0:2 (0:2)

Wójtowicz 75, Płaskowski 78

■ Puszcza – Stal 2:1 (1:1)

Siemaszko 42, Tomalski 54 – Danielewicz 22

■ Odra – Podbeskidzie 1:2 (0:0)

Urbańczyk 90 – Rodriguez 87, Biliński 88

Lp.	M.	Pkt.	Gole
1.	Puszcza Niepołomice	2	6 3-1
2.	GKS Katowice	2	4 5-3
3.	Ruch Chorzów	2	4 2-0
4.	Wisła Kraków	2	4 2-0
5.	Skra Częstochowa	2	4 2-0
6.	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	2	4 5-4
7.	Zagłębie Sosnowiec	2	4 2-1
8.	Arka Gdynia	2	4 1-0
9.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	2	3 2-2
10.	ŁKS Łódź	2	3 1-2
11.	Sandecja Nowy Sącz	2	2 1-1
12.	Stal Rzeszów	2	1 4-5
13.	GKS Tychy	2	1 2-3
14.	Górnik Łęczna	2	1 1-2
15.	Chrobry Głogów	2	1 3-5
16.	Chojniczanka Chojnice	2	1 2-4
17.	Odra Opole	2	0 2-4
18.	Resovia	2	0 1-4

3. KOLEJKA (29.07/1.08)
Chojniczanka – Chrobry (niedziela, 18.00), Stal – Górnik, Ruch – Puszcza, ŁKS – Skra, Termalica – GKS Tychy, Podbeskidzie – GKS Katowice, Wisła – Arka, Odra – Zagłębie, Resovia – Sandecja.

Statystyki ligowe Chojniczanki

MINUTY NA BOISKU (17 ZAWODNIKÓW)
180 – Błyszko, Kasperowicz, Neugebauer, 179 – Mazek, 177 – Kalinkowski, 168 – Mikołajczak, 162 – Czajkowski, Skrzypczak, 134 – Mikołajczak, 132 – Wolsztyński, 115 – Bartosiak, 65 – Grolik, 48 – Karbowy, 46 – Janicki, 21 – van Huffel, 18 – Tuszyński, 13 – Ryczkowski.

GOLE (2)
1 – Skrzypczak, Grolik.

ASYSTY (1)
1 – Mikołajczak.

ŻÓLTE KARTKI (6)
2 – Czajkowski, Mikołajczak, 1 – Bartosiak, Wolsztyński.



CHOJNICZANKA

1930



Łukasz Wolsztyński jest o pięć minut starszy od brata bliźniaka – Rafała. Pochodzą z Knurowa. Obaj grają w piłkę. Kochają futbol od najmłodszych lat. Od „bajtla” kibicowali Górnikowi Zabrze. Później ich drogi się rozeszły. Teraz znowu się zjeżdżają – na stadionie w Chojnicach. Łukasz będzie walczył o trzy punkty dla Chojniczanki, a Rafał dla Chrobrego Głogów. Początek meczu w niedzielę o godz. 18.00.

Chrobry wszedł do I ligi w 2014 roku. Klub z Głogowa rozgrywa obecnie dziewiąty sezon z rzędu na zapleczu PKO Ekstraklasy. Kilka tygodni temu był o krok od awansu. Zespół prowadzony przez Ivana Djurdjevicia zajął 6. miejsce w sezonie zasadniczym. Dało to mu prawo gry w barażach. W pierwszym spotkaniu Chrobry wygrał z Arką Gdynia. W drugim walczył jak równy z równym z Koroną Kielce. Wszystko rozstrzygnęło się w dogrywce. W tej głogowianie stracili gola w końcówce. Sukces przeszedł koło nosa. Djurdjević odszedł z Głogowa po dwóch latach pracy (obecnie jest trenerem Śląska Wrocław). Chrobrego przejął Marek Gołębiewski, który ma za sobą nieudaną przygodę w Legii Warszawa (sezon dokończył jako szkoleniowiec rezerw). Gołębiewski wie, jak wygrać z Chojniczanką. W sezonie 2020/21 pokonał ją dwukrotnie, prowadząc Skrę Częstochowa.

Mało sparingów.

Dużo transferów

Z racji przedłużonego sezonu Chrobry późno rozpoczął przygotowania. MZKS rozegrał tylko trzy sparingi. Żadnego z nich nie wygrał. Zremisował 0:0 z KKS Kalisz, a także przegrał 1:2 z Górnikiem Polkowice i 0:1 z Zagłębiem Lubin. Trener Gołębiewski miał mało czasu na zgranie nowych zawodników ze starymi.

Do Głogowa przyszło dziesięciu nowych graczy, a odeszło dziewięciu. Chrobrego wzmocnili Artur Bogusz (Radom), Dawid Hanc (Zagłębie II), Miłosz Józwiak (rezerwy), Patryk Kusztal (Zagłębie Lubin), Jakub Kuzdra, Patryk Mucha (Widzew), Sebastian Steblecki (GKS Tychy), Damian Węglarz (Wisła Płock), Kamil Wojtyra (Skrę Częstochowa) oraz Rafał Wolsztyński (Seinäjoki JK). Przygodę z Chrobrym zakończyli m.in. Michał Ilków-Golab (kontuzja), Mikołaj Lebedyński (Stal Mielec), Rafał Leszczyński (Śląsk), Michał Rzechowski (Śląsk) czy Marcel Ziemann (Arka).

Łukasz kontra Rafał

W 3. kolejce I ligi dojdzie do historycznego wydarzenia. Łukasz Wolsztyński

stanie oko w oko z bratem bliźniakiem – Rafałem. Pochodzą z Knurowa. Urodzili się 8 grudnia 1994 roku. Pierwsze kroki stawiali w miejscowej Concordii. Byli wyróżniającymi się zawodnikami. Zauważył ich Górnik, któremu zresztą kibicowali. Wspólnie wywalczyli awans z Górnikiem do PKO Ekstraklasy w 2017 roku po fantastycznym finiszu sezonu (wygrali m.in. 6:1 z Chojniczanką w Zabrzu). Później pokopali trochę piłkę w elicie. Częściej grał Łukasz, który w CV ma 79 gier i siedem goli w najwyższej klasie rozgrywkowej (liczby Rafała to tylko 10 spotkań i dwa gole).

Wiosną 2018 roku ich drogi rozeszły się na dobre. Łukasz został w Zabrzu. Natomiast Rafał odszedł do Widzewa. Ponownie spotkali się w Arce w sezonie 2020/21. Ten dla gdynian zakończył się niepowodzeniem. Klub „odpalił” braci Wolsztyńskich. Rafał wyjechał do fińskiego Seinäjoki JK. Natomiast Łukasz został w Polsce. Wzmocnił Chojniczankę, z którą wywalczył awans do I ligi.

Latem Rafał wrócił do kraju. Podpisał dwuletni kontrakt z Chrobrym. Już w niedzielę pierwszy raz na tym poziomie powalczy z bratem o punkty.

Start jak Chojniczanka

Głogowianie rozpoczęli sezon tak, jak ich najbliższy rywal – od remisu i porażki. Na starcie Chrobry zremisował 3:3 ze Stalą w Rzeszowie. Natomiast w miniony weekend MZKS przegrał u siebie 0:2 z Ruchem Chorzów po golach w końcówce. Co po spotkaniu powiedział trener Gołębiewski? – *Nie tak wyobrażałem sobie debiut przed własną publicznością. 0:2 to nie jest wynik, jakiego się spodziewaliśmy, troszkę za wysoki jak dla nas. Mielśmy swoje sytuacje, mogliśmy strzelić i ten mecz mógłby się potoczyć na naszą korzyść. Bramkę tracimy w kuriozalnych okolicznościach, gdzie nasz zawodnik leży i gra w dziesięciu. Myślę, że to też miało delikatny wpływ, była dezorganizacja naszej gry obronnej. Musieliśmy przestawić „szóstkę” na stopera. Myślę, że dużo pracy przed nami. Przychodząc do Chrobrego, wiedziałem, że to będzie trochę inna*

Brat przeciwko bratu



W przeszłości bracia Wolsztyńscy często byli myleni. Są jak dwie krople wody. W niedzielę takiego problemu nie będzie. Jeden wyjdzie na boisko w czerwono-żółtej koszulce, natomiast drugi – w pomarańczowo-czarnej.

drużyna, niż wcześniej i ta praca jest cały czas wykonywana. Dzisiaj też było wiele fragmentów dobrej gry. Niestety tak bywa w piłce, że musi ktoś tę gorycz porażki przełknąć. Dzisiaj jesteśmy to my. Głowy do góry i musimy dalej pracować. W niedzielę mamy kolejny bardzo ważny mecz dla nas z Chojniczanką.

Po raz ostatni MKS grał z Chrobrym w sezonie 2019/20. Oba spotkania przegrał – 0:1 w Głogowie i 3:4 w Chojnicach.

Krótko po tym drugim starciu MKS pożegnał się z I ligą. Jedynym zawodnikiem, który pojawił się tego dnia na boisku i z pewnością zagra w najbliższą niedzielę, jest Oliver Práznovský

z Chrobrego. Zdobył on zresztą zwycięskiego gola w 90. minucie.

tekst Michał Sagrol,
fot. oficjalna strona Chrobrego Głogów/chrobry-glogow.pl

WIĘCEJ O RYWALU



Statystyki: 14. miejsce – 2 mecze – 1 punkt – 1 remis, 1 porażka – gole 3-5. **U siebie:** 1 porażka – gole 0-2. **Na wyjeździe:** 1 remis – gole 3-3.

Strzelcy: 1 – Machaj, Steblecki.

Skład z ostatniego meczu: Węglarz – Kuzdra, Práznovský, Bougaidis, Hanc – Bochnak, Mandrysz, Kolenc (81 Pieczarka), Machaj, Kusztal (70 Józwiak) – Steblecki (69 Wolsztyński).

Ostatnie mecze: KKS - Chrobry 0:0 (sparing), Górnik P. - Chrobry 2:1 (sparing), Zagłębie L. - Chrobry 1:0 (sparing), Stal - Chrobry 3:3 (I liga), Chrobry - Ruch 0:2 (I liga).



SPONSORZY

– Pojawiły się wiadomości, że między klubami jest nienawiść. Nasz stosunek do Chojniczanki się nie zmienił, szanujemy ten klub, jego tradycje – mówi nowy szef w chojnickim piekle

Z nowym prezesem, licencją i tożsamością



Tomasz Mrozek-Gliszczyński pojawił się na komisji sportu jeszcze jako sympatyk Red Devils. Na nim przysłuchiwał się całej dyskusji dotyczącej klubu.

„Czerwone Diabły” mają nowego lidera. Tomasz Mrozek-Gliszczyński zastąpił Natalię Daleką na stanowisku prezesa Red Devils. Jeden z założycieli klubu ma mało czasu na zbudowanie kadry zespołu, budżetu oraz planu na najbliższe rozgrywki Futsal Ekstraklasy. Praktycznie od razu zakasał rękawy. Pierwszą dobrą wiadomością jest przyznanie licencji na grę w nowym sezonie. To jednak dopiero początek drogi, z pewnością niełatwej i bardzo krętej. Nowy szef chojnickiego piekła odniósł się do sytuacji z Chojniczanką. – Na pewno w tym wszystkim zabrakło poszanowania dla Red Devils, ich działaczy i sympatyków, a „pomoc” to była tylko retoryka, mijająca się z faktami i to mocno.

To były dwa szalone miesiące w Red Devils. Można powiedzieć, że sezon i walka o byt zakończyła się nie na boisku z końcem maja, a na ostatnim walnym zebraniu pod koniec lipca. Najważniejszą informacją dla kibiców piłki halowej jest to, że „Czerwone Diabły” nie znikną ze sportowej mapy regionu. Będą nadal grać pod własnym szyldem. Jednak po kolei. Czarne chmury nad klubem pojawiły się 4 czerwca. Wtedy to wydane zostało oświadczenie, w którym działacze poinformowali o rychłym wycofaniu zespołu z ligi. Powód jest wszystkim znany – brak wystarczających środków na grę w elicie. Kolejne spotkania, narady i dyskusje nie przynosiły rezultatu. Zarząd był nieugię-

ty. Nie ma kasy – nie gramy. Na dodatek zaczął „sypać się” zarząd. Odszedł wiceprezes Adam Lemanczyk. Odejście zapowiedziała Natalia Daleka. Była już szefowa, która będzie rządzić klubem maksymalnie do końca roku lub do momentu, w którym pojawi się ktoś, kto to pociągnie dalej.

Gramy dalej

Na początku lipca pojawiła się informacja o wchłonięciu Red Devils przez Chojniczankę. Praktycznie wszystko było już dogadane i ustalone. Tymczasem udało się zebrać brakujące środki – 120 tys. zł. Połowę budżetowej dziury ma załatać miasto, a drugą połowę – sponsorzy. Bez ingerencji w nazwę. Bez żadnej fuzji i połączenia

z Miejskim Klubem Sportowym. Arseniusz Finster dodał, że trzyma kciuki i kibicuje działaczom „Czerwonych Diabłów”.

Na 22 lipca zaplanowano kolejne zebranie zarządu. Osoby będące blisko klubu wiedziały, że działacze mają niespodziankę dla kibiców. Tym razem nie była to zła wiadomość. Na horyzoncie pojawiła się osoba, która zdecydowała się przejąć pałeczkę po Dalekiej.

Ma pomysł i chęci

Tym razem na zebraniu nie było już smutku i niepewności. Tomasz Mrozek-Gliszczyński chciałby podnieść klub z kolan. – Z Red Devils związany jestem od momentu powstania drużyny. Przez jakiś czas działałem w cieniu, trochę doradzałem, z małym

zaangażowaniem. W sytuacji kiedy okazało się, że jest problem, że drużyna ekstraklasy może przestać istnieć, postanowiłem bardziej się zaangażować, choć broniłem się przed wejściem do zarządu klubu. Zaczęło się od tego, że przyszedłem na spotkanie komisji sportu, z inicjatywy Natalii i Macieja. Namawiano mnie dość długo do pracy w zarządzie. Chyba nawet już od początku poprzedniego sezonu padały takie propozycje, aby być w strukturach. Konsekwentnie jednak odmawiałem. Teraz trzeba było zareagować. Zaproponowano mi, abym został twarzą tego trudnego projektu i się zgodziłem – powiedział Mrozek-Gliszczyński.

Mrozek-Gliszczyński nie jest postacią anonimową w futsalu. Przed laty pomagał i wspierał Holiday Chojnice. Był także przez dwa lata członkiem zarządu Red Devils, które zresztą pomógł założyć w połowie lat 90. Jakże były pierwsze decyzje? – Mamy licencję, podpisujemy umowy z zawodnikami. Zostaje z nami Oleg Nehela, zostaje Piotr Kręcki, w sobotę przylatuje do Polski Janis Pastars, są przygotowane kontrakty dla kilku innych zawodników, którzy już byli z klubem związani i liczę na to, że gdy ukaże się to wydanie „Czasu”, te kontrakty będą już podpisane. Zaprośiliśmy na testy nowych zawodników i jeśli któryś z nich się sprawdzi, zostanie w klubie. Od 1 sierpnia ruszamy z przygotowaniem. Jak pewnie już wszyscy wiedzą, nie będzie z nami Medona, Kollára, Silvy czy Świtonia, którzy już wyjechali stąd kilka tygodni temu. Cieszę się, że w ogóle będziemy grać. Jak wiadomo, już w lipcu wycofał się Brzeg. Było blisko, żeby jeszcze jeden klub przestał istnieć. Ten sezon będzie bardzo ciekawy. Dobrze, że wróciły play-offy. Będziemy walczyć – dodał.

To nie była pomoc

Mrozek-Gliszczyński odniósł się także do pomysłu wchłonięcia Red Devils przez Chojniczankę. – Na wstępie chciałem zaznaczyć, że nie jestem przeciwnikiem, a tym bardziej wrogiem tego klubu. Jest prowadzony w sposób wzorcowy pod wieloma względami. To ewenement na skalę kraju, jeśli chodzi o klub z tak małego miasta, jak nasze. Nie podobał mi się jednak sposób w jaki chcieli to wszystko przeprowadzić.

To nie była żadna „pomoc”. Oświadczenie Chojniczanki było dla mnie jak grom z jasnego nieba. Padło w momencie, gdy pracowaliśmy nad przyszłością Red Devils. Chojniczanka kontaktowała się z Natalią. Jednak jak wynikało z jej relacji, nie była to dyskusja, a postawienie pod ścianą. W skrócie wyglądało to tak – bierzemy te aktywa, które nam pasują i odcinamy resztę, łącznie z działaczami, sympatykami i zobowiązaniami. Tak to się nie powinno odbyć. Oczywiście, to nie był zły pomysł. MKS ma bardzo dobrze rozwinięty marketing. Jest poukładany. Jak wspominałem, to ewenement na skalę krajową i współpraca z takim klubem może być fajną przygodą. Ale współpraca, a tu nikt nie proponował współpracy, tylko przejęcie. Dodatkowo sposób, w jaki chcieli to zrobić, pozostawiał wiele do życzenia. Także pojawiły się wiadomości, że między klubami jest nienawiść. Nasz stosunek do Chojniczanki się nie zmienił, szanujemy ten klub, jego tradycje. Sami jednak też swoje tradycje i osiągnięcia mamy, co uszanowane nie zostało w żaden sposób.

Mrozek-Gliszczyński dodaje, że Red Devils zasłużyły w tej sytuacji na odrobinę szacunku. – Pojawiła się retoryka, że przyszedłem do klubu, rzuciłem granat i wszystko się rozważyło, uspaniałe porozumienie mające na celu pomoc Red Devils. A przecież to wyglądało zupełnie inaczej. Ja zupełnie inaczej rozumiem pojęcie słowa „pomoc”. Na pewno w tym wszystkim zabrakło poszanowania dla Red Devils, ich działaczy i sympatyków, a „pomoc” to była tylko retoryka, mijająca się z faktami i to mocno. Z pewnością łatwiej dla Red Devils byłoby, gdyby doszło do współpracy z Chojniczanką. Tyle tylko, że sposób, w jaki chcieli to zrobić, powodowałby utratę tożsamości naszego klubu futsalowego. Gdy pójdzie się własną drogą, z własną tożsamością, będzie trudniej. Do końca roku daję sobie czas. Nie chciałbym jednak, aby ktoś demonizował moją rolę. Zmiany były konieczne, ale wszystkie decyzje i tak podejmujemy wspólnie, jako zarząd, jesteśmy otwarci na pomysły i współpracę. Dyskusja czasami jednak jest bardzo gorąca. – dodał nowy prezes.

tekst i fot. Michał Sagrol

Wysokie wygrane Borowiaka

Zawodnicy Borowiaka mają w nogach kolejne dwa sparingi. MLKS pokonał w nich Meteor Pinczyn oraz Piasta Czulchów. Podopieczni Artura Papierowskiego zdobyli łącznie dziewięć goli.



Piast długo nie dał sobie strzelić gola. Borowiak wyszedł na prowadzenie po około 30 minutach.

W pierwszym sparingu Borowiak przegrał 1:2 w Raciążu. W kolejnych dwóch grach odniósł już zwycięstwa. Najpierw ograł 5:0 V-ligowy Meteor Pinczyn. We wtorek popołudniu czerszczanie zagraли z V-ligowym Piastem Czulchów. MLKS zagrał przed własną publicznością i zwyciężył 4:0. Wynik w pierwszej połowie otworzył Mateusz Frymark. „Siwy” skierował piłkę do bramki z bliskiej odległości. Dwa trafienia zaliczył jeden z testowanych Japończyków. Natomiast czwartego gola dorzucił Dariusz Nowaczyk. Borowiak musiał radzić sobie tym razem bez trenera. Artur Papierowski wyjechał na krótkie wakacje z rodziną. Pomimo to zawodnicy zdali egzamin na piątkę. Obecni na trybunach działacze z prezesem Mirosławem Przytarskim na czele mogą być zadowoleni z gry pożytych latem graczy – wspomnianego Frymarka, Błażeja Troki, Patryka Kubiśzewskiego czy Mateusza Polakowskiego, który wrócił do Czerska.



Dla Borowiaka był to trzeci sparing. Ich bilans to dwie wygrane i porażka. Czwarty sparing rozegrany zostanie w Świeciu w Wdą.

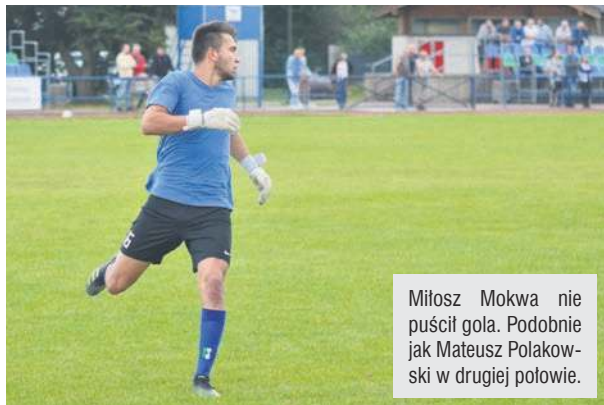
Pelen optymizmu przed nowymi rozgrywkami jest Jarosław Schumacher. Doświadczony działacz nie chodzi jednak z głową w chmurach. – Mamy już nauczkę z poprzedniego sezonu. Chcemy spokojnie się utrzymać. Nic więcej. Trzeba znać swoje miejsce w szeregu. Wygląda to obiecująco. Przyszło kilku doświadczonych graczy.

Wrócił „Polak” (Mateusz Polakowski przyp. red.). W tym wszystkim trzeba patrzeć na finanse. Nie tak dawno wycofał się beniaminek ze Starogardu – powiedział Schumacher, który nie tylko oglądał sparing. Jeszcze w pierwszej połowie wsiadł na rower i pojechał po piłkę za ogrodzenie.

tekst i fot. ms



Jarosław Schumacher wrócił z piłką na miejsce.



Miłosz Mokwa nie puścił gola. Podobnie jak Mateusz Polakowski w drugiej połowie.



Testowani Japończycy mają zostać w Czersku. Jeden z nich zdobył dwa gole we wtorek.

• CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice

Echa Fosy: alternatywne zdarzenia muzyczne w fosie

30.07 o godzinie 18.00 dźwiękowy pejzaż Fosi Miejskiej w Chojnicach wypełnią artyści związani z lokalną i krajową sceną niezależną. Usłyszymy Entfilię z Kamienia Krajeńskiego, która prezentując muzykę opartą na syntezatorach, sprawdzi nas w głębi ziemi, by wznieść potem w powietrze. Wystąpi James Button Band, pochodzące ze Szczecinka trio, które w swoim brzmieniu łączy rock'n'rolla wczesnych lat 70. z wibracjami teraźniejszości. Pełne zwrotów utworów instrumentalne zagra chojnicka Möringa, będąc upadkiem i odrodzeniem. Instrumentalny moraski MOAFT w maszywie swojego brzmienia robi przestrzeń dla dźwięków postrockowych, nawet folkowych. Melodie końca świata osadzone w harmonicznej melancholii zaprezentuje trójmiejski St. John, zapraszając przy tym do tańca i do placu. **Wystawa grafik i malarstwa Eva Trabszo** Chojnickie Centrum Kultury zaprasza na wystawę pt. „Ja, Kobieta”, której autorką jest Ambasadorka Kultury Pomorza, rodowita chojniczanka Eva Trabszo. Wystawa w ChCK czynna jest w godzinach otwarcia placówki. Prace artystki można także oglądać w gablotach na Starym Rynku oraz przed ChCK. Finisz wystawy, na którym zaplanowano spotkanie z artystką, odbędzie się **18.08** o godz. 18.00 w ChCK. Wtedy też będzie możliwość nabycia prac.

Gmina Chojnice

Nocna Zmiana Bluesa

30.07 w Charzykowach w amfiteatrze letnim wystąpi Sławek Zwierzchowski i Nocna Zmiana Bluesa. Początek o godz. 20.30. Wstęp wolny.

XIII Jarmark „Czym Chata Bogata”

Już w najbliższą niedzielę **31.07** przy amfiteatrze w Charzykowach odbędzie się jarmark pn. „Czym Chata Bogata”. W programie warsztaty, konkursy, animacje i zabawy dla dzieci, stoiska rękodzielnicze. Jarmark będzie trwał w godz. 10.00-16.00.

Gmina Brusy

Wspólna gra na diabelskich skrzypcach

Światowy Zjazd Kaszubów w Brusach zbliża się wielkimi krokami. Dla uczestników imprezy przygotowano szereg różnorodnych kaszubskich atrakcji. Jedną z nich jest pierwsza próba bicia rekordu w grze na diabelskich skrzypcach przez jak największą liczbę osób. Do uczestnictwa zaproszeni są wszyscy, Kaszubi i miłośnicy kultury kaszubskiej, którzy posiadają instrument. Na placu zjazdowym, przy scenie, o godzinie 16.00, odbędzie się próba bicia rekordu, a pół godziny później o 16.30 wspólna gra do określonej melodii. Skrzypce będą akompaniować dźwiękom kaszubskiej piosenki „Na Kaszëbach” w metrum 3/4. Wówczas okaże się, ile osób wzięło udział w muzycznej akcji. Chętni do bicia rekordu zobowiązani są do zgłoszenia się **30.07** w namiocie organizacyjnym na placu zjazdowym do godziny 15.00. Organizatorem przedsięwzięcia jest Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach. Regulamin wydarzenia i tekst piosenki „Na Kaszëbach” dostępne na www.brusy.pl.

Gmina Czersk

Festiwal Folkloru w Czersku

Już w czwartek na placu drucha Piekarka w Czersku rozpocznie się Międzynarodowy Festiwal Folkloru. W czwartek i piątek koncerty rozpoczną się o godz. 18.30, a w sobotę o godz. 19.00. Będzie można obejrzeć zespoły m.in. ze Słowacji, Ukrainy, Kolumbii.

Gmina Konarzyny

Rowerowa wyprawa

Na czwartek **28.07** zaplanowano rajd rowerowy i ognisko. Wyjazd sprzed BOK-u w Konarzynie o godz. 9.10. Na tę wyprawę były wcześniej przyjmowane zapisy.

Na boisku gminnym

W piątek **29.07** BOK w Konarzynie zaprasza dzieci i młodzież do wspólnej zabawy. Będą gry, animacje, dmuchane atrakcje. Początek zabawy o godz. 16.00. Impreza odbędzie się na boisku.

dtn

Oliwia trzecia w Europie

– To największy sukces w mojej dotychczasowej przygodzie z żeglarstwem – powiedziała Oliwia Laskowska po zakończeniu Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Portugalii. Zawodniczka Chojnickiego Klubu Żeglarskiego zajęła trzecie miejsce na regatach w Vilamourze. Dobry start zaliczyła także Agnieszka Pawłowska. Uplasowała się na siódmej pozycji.

Oliwia Laskowska i Agnieszka Pawłowska reprezentowały Polskę na Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w portugalskiej Vilamourze. Obie ścigały się w mikсах klasy 470. Laskowska pływa w niej razem z Kacprem Paszkim (KS AZS AWFiS Gdańsk). Natomiast Pawłowska dzieli łódkę z Bartłomiejem Szlią (UKŻ Lamelka Kartuzy). Po sześciu wyścigach duet Laskowska/Paszek zajmował rewelacyjne 2. miejsce. Natomiast Pawłowska/Szlija byli na 8. pozycji. We wtorek popołudniu rozegrany został wyścig medalowy – punktowany podwójnie. – Na starcie przyblokowali nas i mieliśmy problem z dogonieniem. Na szczęście skończyło się tak, że wywalczyliśmy brązowe medale. Jestem bardzo zadowolona z tego wyniku. Podium to rewelacyjny rezultat. Z kategorii U-23 do seniorów już niedaleka droga – powiedziała Laskowska.

1. miejsce na regatach w Portugalii zajęli Matisse Pacaud i Lucie De Genes z Francji, drugie Beatriz Gago i Rodolfo Pires z Portugalii, a trzecie Annabelle Rennie-Younger i Andre Van Dam z Nowej Zelandii. Laskowska i Paszek byli tuż za TOP3. Trzeba jed-

nak wziąć pod uwagę, że zawodnicy z Nowej Zelandii nie byli brani pod uwagę w klasyfikacji MME. – Duży, chyba największy sukces mojej córki. Przed zawodami medal braliśmy w ciemno. Nie wiało zbyt mocno. To były warunki Oliwii i Kacpra. Pokazali to już na regatach Pucharu Świata. Problem pojawia się, gdy mocniej powieje. Wynika to z doboru sprzętu. Z tego co wiem, borykają się z masztami – dodał Mirosław Laskowski.

Przed rokiem Laskowska zajęła 3. miejsce w grupie do 21 lat. Teraz powtórzyła ten wynik wśród zawodników do 23 lat. Te same regaty na 8. pozycji ukończyła koleżanka klubowa Oliwii – Agnieszka Pawłowska. – To też dobry wynik. Zarówno Oliwia, jak i Agnieszka mogą niebawem walczyć o kwalifikację olimpijską. To samo dotyczy Magdaleny Kwaśnej, która wkrótce wróci do poważnego żeglarstwa. Magda będzie z nami na zgrupowaniu w Pucku. Mamy najsilniejszą grupę w klasie Laser Radial. Chcemy popływać tydzień lub dwa. Najpierw mistrzostwa Polski, a później być może mistrzostwa Europy – dodał Laskowski.

tekst ms, fot. arch.



Oliwia Laskowska wykonała kolejny, ważny krok w kierunku spełnienia olimpijskich marzeń. Chojniczanka pokazała, że niebawem może doskoczyć do elity w grupie seniorów.

Mała frekwencja na koniku

Na Jeziorze Charzykowskim odbyły się kolejne zawody w ramach obchodów 100-lecia żeglarstwa w regionie. Regaty Chojnicki Złoty Konik Morski przyciągnęły 45 zawodników w pięciu klasach. Nasi żeglarze wygrali tylko w klasie L'Equipe. To Mateusz Grabowski/Jan Kubiak. Niestety wystartowały w niej tylko cztery załogi. tekst ms, fot. ChKŻ



Chojnicki Złoty Konik Morski – wyniki

Klasa Optimist, grupa B (20 zawodników): 1. Jan Gwóźdź (YKP Szczecin), 4. Adam Kikmunt (LKS Charzykowy), 5. Tymon Dampc (ChKŻ Chojnice), 8. Miła Pawłowska (ChKŻ Chojnice), 11. Wojciech Gzubicki (ChKŻ Chojnice), 15. Kacper Szczodrowski (ChKŻ Chojnice), 20. Jan Matysiak (ChKŻ Chojnice). **Klasa Optimist, grupa A** (2 zawodników):

1. Xawery Czechowski (KŻ Spinaker Konin). **Klasa Open Skiff** (7 zawodników): 1. Mikołaj Nędzia (SKŻ ERGO Hestia Sopot). **Klasa L'Equipe** (4 załogi): 1. Mateusz Grabowski/Jan Kubiak (LKS Charzykowy/ChKŻ Chojnice), 2. Franciszek Kosecki/Dominik Rolbiecki (ChKŻ Chojnice), 3. Zuzanna Myśliwiec/Nina Kobus (ChKŻ Chojnice),

4. Igor Pawłowski/Maurycy Odejewski (ChKŻ Chojnice). **Klasa Klasa 420** (4 załogi): 1. Filip Sikorski/Alicja Piątek (CSW Opty Ustka), 2. Adam Ciemniński i Wiktor Pawłowski (ChKŻ Chojnice), 4. Maksymilian Kabat/Krzysztof Szczodrowski (ChKŻ Chojnice).

REKLAMA

Zakład Pogrzebowy Tadeusza Porożyńskiego

Świadczy usługi całodobowo

Jedyny zakład w regionie wypłacający zasiłek pogrzebowy od ręki!

Chojnice, ul. Gdańska 3 | Tel. 52 397-20-47 | Tel. kom. 604-755-900

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877

Czas Chojnic

Redakcja:

89-600 Chojnice, ul. Kręta 4, tel. 52 396 10 10.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:

Barbara Jajdzewska, tel. wew. 50, e-mail: czas@tygodnik.pl.

W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:

Barbara Jajdzewska, tel. kom. 515 149 390, e-mail: czas@tygodnik.pl.

Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196, e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Dominik Myszkowski, tel. kom. 451 053 984, e-mail: reklama@czas.tygodnik.pl.

Zespół w składzie:

Stanisław Kamiński (redaktor naczelny), tel. wew. 51, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl.

Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl.

Iwona Papierowska, tel. wew. 54, tel. kom. 515 149 379, e-mail: iwona@czas.tygodnik.pl.

Agata Wiśniewska, tel. wew. 52, tel. kom. 781 770 702, e-mail: agata@czas.tygodnik.pl.

Dział sportowy: Michał Sagrol, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.

Współpracownicy: Anna Piętaszewska, Sylwia Hamerska, Magdalena Grala, Ramona Wiecezorek-Frymark.

Dział korekty: Katarzyna Mróz.

Skład komputerowy i łamanie: Elena Semenova-Król, tel. wew. 50, e-mail: e.krol@tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł, 85-115 Bydgoszcz, ul. Wiatrakowa 11/3.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 3500 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl



Pani Michalina i Julia lubią nasze jeziora

Michalina Duziak z Ciechocina to zwyciężczyni naszego konkursu, w którym do wygrania był rejs katamaranem. Mieszkanka gminy Chojnice wierszem opisała swój wymarzony rejs. – Nie było to jakieś trudne zadanie. Wiersz układałam może pięć minut – opowiada pani Michalina. Po odbiór nagrody przyszła z czteroletnią córką Julią. Obie panie (na zdjęciu) bardzo ucieszyły się z nagrody, gdyż są miłośniczkami naszego regionu, w szczególności jezior.

tekst i fot. sta



Będą duże rodzinne zakupy

Konkurs na 20-lecie „Czasu Chojnic” wygrała Sylwia Zabrocka. Mieszkanka Objezierza stworzyła hasło promujące naszą gazetę. – W zasadzie zdecydowałam się wziąć udział w ostatniej chwili i specjalnie zawiozłam jeszcze kupon do Chojnic – opowiada z uśmiechem. Dzięki temu będzie mogła wybrać się na duże zakupy do Domu Handlowego Resler. Na razie jeszcze nie wiadomo, na co zostanie przeznaczony bon o wartości 500 złotych. Co ciekawe, mieszkanka Objezierza brała udział także w drugim naszym konkursie i także w nim jury wysoko oceniło jej pracę. Na zdjęciu pani Sylwia z dziećmi: Wiktoorem i Wojtkiem oraz teściową Łucją Zabrocką.

tekst i fot. sta

•WITAMY NA ŚWIECIE

fot. aw, dtn



Maria Sypniewska z Ostrowitego,
ur. 18.07.22, 4090 g, 57 cm



Natan Drajewski z Chojnic,
ur. 18.07.22, 3000 g, 51 cm



Tymoteusz Górnowicz z Brzeźna,
ur. 18.07.22, 3540 g, 56 cm



Nikodem Mateusz Nowacki z Chojnic,
ur. 19.07.22, 3170 g, 53 cm



Pola Pacek z Chojnic,
ur. 19.07.22, 2070 g, 49 cm



Miłosz Przytarski z Chojnic,
ur. 19.07.22, 3000 g, 52 cm



Emilia Kensik z Rytlia,
ur. 20.07.22, 3640 g, 59 cm



Franciszek Głogowski z Lipki,
ur. 20.07.22, 3550 g, 58 cm



Martyna Rudzińska z Człuchowa,
ur. 20.07.22, 3970 g, 59 cm



Syn Joanny Szopińskiej i Patryka
Kiżewskiego z Chojnic,
ur. 21.07.22, 3280 g, 53 cm



Wojciech Kucmann z Zamartego,
ur. 22.07.22, 3100 g, 53 cm



Ksawery Klóskowski z Małych Chelmów,
ur. 22.07.22, 3760 g, 56 cm



Hania Figura z Człuchowa,
ur. 22.07.22, 3400 g, 53 cm



Lilianna Adamczyk z Jęcznik,
ur. 22.07.22, 3300 g, 57 cm



Nela Jankowska z Czerska,
ur. 22.07.22, 4240 g, 56 cm



Hanna Gawkowska z Dąbrowki,
ur. 23.07.22, 3340 g, 53 cm



Ignacy Kowalski z Karsina,
ur. 23.07.22, 3500 g, 53 cm



Marcelina Siatkowska z Chojnic,
ur. 23.07.22, 2960 g, 55 cm



Marta Taboridze z Chojnic,
ur. 23.07.22, 2440 g, 50 cm



Leon Reszczynski z Czerska,
ur. 23.07.22, 3230 g, 56 cm



Łucja Szmaglińska z Kęsowa,
ur. 25.07.22, 3500 g, 58 cm

Drodzy rodzice!

Jeśli chcecie, żeby zdjęcie Waszego nowo narodzonego maluszka ukazało się na łamach „Czasu Chojnic”, możecie je do nas przesłać, najlepiej mailem. Fotka może być zrobiona nawet telefonem komórkowym, ale najlepiej załączyć ją bez wprowadzania żadnych modyfikacji. Prosimy o dodanie opisu zawierającego: imię i nazwisko dziecka, miejscowość, wagę i długość oraz datę urodzenia. Maile należy wysyłać na adres danka@czas.tygodnik.pl.

sta



DANUTA NIEDZIELSKA KOMENTARZ str. 12

Bardzo, bardzo mnie cieszy, że polana w Lasku Miejskim, która miała iść na sprzedaż, zaczyna ożywać. Jest to fajne miejsce na spotkania, gimnastykę, pikniki lub tak jak w moim przypadku, na spacer z psem. Szkoda tylko, że przypominano sobie o niej w momencie, gdy burmistrz chciał sprzedać teren. Liczę na to, że takie akcje jak w miniony weekend nie będą sporadyczne, tylko mieszkańcy częściej będą się tam spotykać. To jest naprawdę piękne miejsce, ale czasami poza mną i moją Kirą nie ma tam żywego ducha.

•ZMARLI

Ryszard Rolbiecki,
lat 78, zm. 15 VII 2022
Tadeusz Drozd,
lat 71, zm. 17 VII 2022
Irena Zaremba,
lat 92, zm. 20 VII 2022
Halina Kubiak,
lat 53, zm. 21 VII 2022